

GORZOWSKIE
**WIADOMOŚCI
KOŚCIELNE**

ORGAN URZĘDOWY
KURII BISKUPIEJ
GORZÓW
KWIECIEŃ **1957**



Wydział Nauki Katolickiej poleca następujące pomoce do nauzenia religii:

- „Ojcze nasz“
- „Zdrowaś Maryjo“
- „Wierzę“
- „Anioł Stróż“
- „X przykazań Bożych“
- „Przygotowanie do I Komunii św.“ (cały komplet 17 zł).
- 2. dla klas starszych: 3 serie (symbolicznego ujęcia: Wierzę, Przykazania, Sakramenty św. — 56 kolorowych pocztówek — Objasnienia) razem 135 zł.
- 3. Program nauki religii w szkole i poza szkołą — 7 zł.
- 4. Teczka Nr 4 — O Wierze (na wyczerpaniu) — 10 zł.
- 5. Książeczka dla ministrantów — 7 zł (nowość).
- 6. Katechizm w obrazkach powielany (nowość) 96 obrazków — cena około 12 zł.
- 7. Spiewniczek „Spiewajmy Panu“ — 3 zł.
- 8. „Zycie religijne“: część II — cena 5 zł.
- 9. Katechetyka — Ks. Dajczaka — 40 zł (na wyczerpaniu).
- 10. Katechizm — „W co wierzy chrześcijanin-katolik“ (na wyczerpaniu).
- 11. Dogmatyka katolicka — Ks. Rychliński i Ks. Kalinowski.
- 12. Ministrantura — tekst łaciński — cena 2 zł.
- 13. Afisze trzeźwościcowe: „Strzeżmy młodzież przed alkoholem“ — 7 zł oraz kolorowy afisz: „Trzeźność to szczęśliwa przyszłość“ — 8 zł, tekst ślubowania trzeźwości — cena 1,65 zł, obrazki Matki Boskiej Częstochowskiej z napisem: Ślubowałem trzeźwość — cena 0,35 zł.
- 14. Kazania rekolekcyjne dla młodzieży i dzieci szkolnych.
- 15. Teczka nr 2 — „Przygotowanie do I Komunii św.“
- 16. Teczka: „O trzeźwość młodzieży“.
- 17. Teczka nr 8. Katechezy na pierwszy rok nauczania.
- 18. Teczka nr 6. „Pogadanki religijne dla dzieci przedszkolnych“.

Księgarnia Św. Antoniego w Gorzowie posiada na składzie „Zycie religijne“ — część III — cena 15 zł.

W Seminarium Zagranicznym w Poznaniu można nabyć filmy na rzutnik o alkoholizmie i jego szkodliwych skutkach (dwie serie). Adres: Seminarium Zagraniczne, Poznań, ul. Lubrańskiego 1.





GORZOWSKIE WIADOMOŚCI KOŚCIELNE

ORGAN URZĘDOWY KURII BISKUPIEJ

ROK I

GORZÓW – KWIECIEŃ 1957

NR 4

600-9405/4

1.

KONSTYTUCJA APOSTOLSKA „CHRISTUS DOMINUS” O ZACHOWANIU DYSCYPLINY POSTU EUCHARYSTYCZNEGO

Pan nasz Jezus Chrystus „nocy, której był wydan” (I Kor. 11, 24) kiedy po raz ostatni obchodził Paschę Starego Testamentu, po wieczerzy (cfr. Łuk. 22, 20) rozdawał swoim uczniom chleb, mówiąc: „To jest Ciało moje, które będzie za was ofiarowane” (I Kor. 11, 24), podobnie podał im kielich, mówiąc: „To jest krew moja Nowego Testamentu, która będzie wylana za wielu” (Mat. 26, 28), „To czyńcie na moją pamiątkę (cfr. I Kor. 11, 24—25).

Takie ustępy Pisma św. jasno wykazują, jak Boski Zbawiciel podczas tej ostatniej Paschy, w której według hebrajskiego obrządku spożywało się baranka, zechciał ustanowić nową Paschę, która ma trwać do końca wieków, a w której pożywa się Baranka Niepokalanego, ofiarowanego na zbawienie świata, aby Nowa Pascha nowego Prawa zastąpiła starą Phase i prawda wygnała cień (cfr. Hymn Lauda Sion).

Ponieważ połączenie tych dwu wieczerzy odbyło się dla oznaczenia przejścia od starej do nowej Paschy, łatwo zrozumieć, dlaczego Kościół w Ofierze Eucharystycznej, jako z nakazu Zbawiciela ma się odnawiać na Jego pamiątkę, mógł odsunąć się od reguł obserwowanych w agapach starożytnych i wprowadził zwyczaj postu eucharystycznego.

Od najdawniejszych czasów bowiem przyjął się powszechnie zwyczaj, by rozdawać Eucharystię wiernym na czczo (cfr. Ben. XIV, de Syn. Dioec. 1, 6. c. 8, n. 10). Już przy końcu czwartego wieku ustanowiono na różnych Concyljach, że ci, którzy mieli odprawiać Ofiarę Eucharystyczną, mają zachować post. W roku 393 Concyljum Hipońskie postanowiło: „Sakrament Ołtarza nie może być sprawowany inaczej, jak przez osoby, będące na czczo” (Conc. Hipp. can. 28 Mensi III 923). Taki sam nakaz wydano nie wiele później, tj. w roku 397, takimi samymi słowami przez Concyljum III w Kartaginie (Conc. Cart. III, can. 29, Mensi III 885).



Na początku wieku V-go zwyczaj ten można było nazwać dość powszechnym istniejącym od niepamiętnych czasów, dlatego św. Augustyn mógł twierdzić: „Najświętsza Eucharystia jest przyjmowana zawsze na czczo i ten zwyczaj jest powszechnym” (cfr. S. Aug. Ep. LIV ad Ian. cap. 6. Migne Pl. XXXIII, 203).

Praktyka ta bez wątpienia opierała się na poważnych motywach, między którymi można na pierwszym miejscu wymienić, co Apostoł narodów mówił z okazji agap bratnich chrześcijan (cfr. I Kor. 11, 21). Powstrzymanie się od jedzenia i picia pochodzi z najwyższej czci, jaką mamy względem Najwyższego Majestatu Jezusa Chrystusa kiedy mamy Go przyjmować ukrytego pod osłoną postaci eucharystycznych. Prócz tego, przyjmując Jego Ciało i Krew Najdroższą przed wszelkim posiłkiem, okazujemy, że Ono jest pierwszym i najważniejszym pokarmem, który podtrzymuje naszą duszę i pomnaża jej świętość. Stąd słusznie św. Augustyn zauważa: „Podobało się Duchowi Świętemu, aby na cześć tak wielkiego Sakramentu Ciało Pańskie weszło do ust chrześcijanina pierwiej od jakiegokolwiek pokarmu (S. Aug. 1. c.).

Post ten stanowi nie tylko obowiązkową daninę ku czci Boskiego Zbawiciela, ale podnosi pobożność, i dlatego przyczynić się może do pomnożenia zbawczych owoców świętości, jakich Chrystus Pan, źródło i twórca wszelkiego dobra od nas wymaga, z pomocą łaski.

Wszyscy zresztą wiedzą z doświadczenia, że według samychże praw natury ludzkiej, kiedy ciało nie jest przeciążone pokarmem, wówczas umysł staje się lżejszym, bardziej się nadaje do rozmyślenia o tej niewypowiedzianej i wzniosłej tajemnicy, jaka się dopełnia w duszy, niby w świątyni, w której wzrasta miłość Boża.

Jak bardzo Kościół pilnował zachowania postu eucharystycznego widać nawet z kar, jakie nakładał na tych, którzy prawa te łamali. Oto Conc. VII w Toledo (a. 646) zagroziło karą ekskomuniki tym, którzy by odprawiali Mszę św. nie na czczo (Cconc. Toledo VII. cap. 2); a już w roku 572 III Conc. w Braga (can. 10) i w r. 585 II Cconc. w Macon (can. 6), ustanowiły złożenia z urzędu winnych tego przestępstwa.

Mimo to w ciągu wieków pilnie miano na uwadze także to, że niekiedy jest rzeczą wskazaną złagodzić w pewien sposób nakaz postu eucharystycznego dla wiernych z powodu szczególnych okoliczności. Dlatego Concylium w Konstancji (1415), potwierdzając to święte prawo, dodaje pewne złagodzenie: Według ustaw świętych kanonów i chwalebne go zwyczaju, uznanego przez Kościół i przezeń aż dotąd obserwowanego, Sakrament ten nie może być sprawowany po wieczerzy, ani przyjmowany p

nych nie będących na czczo, wyjąwszy wypadki choroby, lub innej konieczności, uznanej przez prawo i Kościół" (Conc. Konstancji, ses. XIII).

Wspomnieliśmy o tych rzeczach, aby wszyscy wiedzieli, że chociaż nowe warunki czasów i rzeczy wymagają od Nas, byśmy dali wiele ułatwień i pozwoleń w tej dziedzinie, mamy zamiar niniejszą Konstytucję Apostolską potwierdzić w całej pełni prawo i zwyczaj postu eucharystycznego, oraz wezwać tych, którzy mają możliwość, by dokładnie post ten zachowali, i by tylko ci, którzy są zmuszeni okolicznościami, korzystali z tych ułatwień w granicach koniecznej potrzeby.

Słodką pociechą dla Nas jest fakt, że nabożeństwo do Najśw. Sakramentu Ołtarza stale wzrasta i nie tylko w duszach wiernych, ale również w świetności kultu, co często uderza w publicznych manifestacjach narodów. Nie mało bez wątpienia przyczyniły się do tego gorliwe starania Papieży, a specjalnie bł. Piusa X-go, który wzywając wszystkich do wzmocnienia starego zwyczaju, zachęcał do częstego, a nawet codziennego przyjmowania Eucharystii. Również zachęcał i dzieci do niebieskiej uczyty i oświadczył, że nakaz spowiedzi i Komunii św. obowiązuje wszystkich, którzy osiągnęli wiek rozeznania. Usankcjonował to Kodeks prawa kanonicznego (can. 863, 854, § 5). Wierni zaś z radością odpowiadając na zew Papieży, coraz liczniej przystępowali do Stołu Pańskiego. Oby zechciał Pan, aby ten głód chleba anielskiego i to pragnienie Krwi Bożej było coraz gorętsze we wszystkich ludziach każdego wieku i każdego stanu.

Musimy jednak uznać, że szczególne warunki czasów, w których żyjemy, wprowadziły wiele przekształceń w zwyczajach społecznych i życiu codziennym, wskutek których powstałoby wiele trudności, mogących oddalać ludzi od uczestnictwa w Bożych tajemnicach, gdyby prawo postu eucharystycznego miało być w pełni obserwowane, jak to było dotychczas.

Przede wszystkim dobrze wiadomo, że liczba kapłanów jest dzisiaj niewystarczającą, dla ciągle wzrastających potrzeb wiernych: kapłani, zwłaszcza w dni świąteczne są przeciążeni pracą, muszą często odprawiać Mszę św. bardzo późno, nieraz binować i trinować, odbywać dalekie podróże, by nie zostawić bez Mszy św. sporą część swej owczarni. Te wyczerpujące prace apostolskie osłabiają oczywiście zdrowie kapłanów; zwłaszcza, że oprócz odprawiania Mszy św. i kazania muszą spowiadać, uczyć katechizmu i spełniać inne obowiązki swego urzędu, które wymagają coraz więcej wysiłku i aktywności.



Do tego trzeba dodać troskę o przygotowanie środków do odpierania ataków dziś tak podstępnych, jak i ostrych, zwróconych zewsząd przeciwko Bogu i Jego Kościołowi.

Ale myśl Nasza biegnie szczególnie do tych, którzy porzucając własną ojczyznę, udali się na prace w odległych krajach, by wielkodusznie odpowiedzieć na zew i rozkaz Boskiego Mistrza: „Idźcie i nauczajcie wszystkie narody” (Mat. 28, 19). Ci głosiciele Ewangelii, podejmując ciężkie trudy i przewyciężając najrozmaitsze niewygody podróży, wysilają się, by dla wszystkich zajaśniało światło religii chrześcijańskiej i aby nakarmić chlebem anielskim swoje owczarnie, często co dopiero do wiary katolickiej przyjęte.

W takich samych prawie warunkach znajdują się również i wierni w wielu krajach misyjnych lub innych, w których nie ma stałego duszpasterza i dlatego zmuszonych do oczekiwania przybycia aż do późnej godziny innego kapłana, aby móc przyjąć Komunię św.

Prócz tego, wraz z rozwojem przemysłu zdarza się często, że robotnicy zajęci w fabrykach, przy transportach, przy pracach portowych, albo przy innych usługach społecznych są zajęci na zmianę, nie tylko w dzień, ale i w nocy. I dlatego muszą czasem przyjąć pokarm, a w ten sposób znajdują przeszkodę w przyjęciu Komunii św. na czczo.

Również często się zdarza, że matki nie mogą przystępować do Stołu Pańskiego zanim nie załatwią swoich spraw domowych, które wymagają często kilka godzin pracy.

Podobnie i wielu z uczącej się młodzieży męskiej i żeńskiej chcąc odpowiedzieć na wezwanie Boże: „Pozwólcie dzieciętkom przyjść do mnie” (Mar. 10, 14) ponieważ bezwzględnie ufają, że Ten, który „pasie się między liliami” (Pieśń 2. 16, 6. 2) strzec będzie blasku ich własnej duszy i nieskazitelności ich obyczajów przed pokusami wieku młodzieńczego i przed zasadzkami tego świata”. Często staje się dla nich trudnością pójście do kościoła przed szkołą i jeszcze powrót do domu, by się posilić.

Trzeba ponadto zwrócić uwagę, że często dzisiaj wierni w godzinach popołudniowych udają się w większej liczbie z jednego miejsca na drugie, aby brać udział w uroczystościach religijnych albo manifestacjach społecznych. Gdyby przy tych okazjach wolno było odprawiać Tajemnicę Eucharystyczną, która jest żywym źródłem łaski Bożej, bez wątpienia wierni mogliby uzyskać siły potrzebne do myślenia i działania w pełni chrześcijańskiego i do poddania się słusznym prawom.

Do rozważań tych o charakterze szczegółowym należy dodać inne bardziej ogólne dotyczące wszystkich. Chociaż medycyna i higiena w naszych czasach uczyniła wielkie postępy i przyczyniła się nie mało do zmniejszenia śmiertelności, zwłaszcza wśród dzieci, to jednak obecne warunki życiowe i skutki strasznych wojen naszego wieku osłabiły w zastraszający sposób konstytucję fizyczną i zdrowie ludzi.

Dla tych wszystkich racji, a głównie, aby ułatwić wzrost rozbudzonej pobożności eucharystycznej, wielu Biskupów z różnych krajów urzędowo prosiło, aby prawo postu było cokolwiek złagodzone i Stolica Apostolska łaskawie udzieliła szczególnych upoważnień i dyspens kapłanom i wiernym. Przypominamy dekret Post Editum, wydany przez św. Kongregację Soboru 7. X. 1906 na rzecz chorych (Acta Ap. Sed. XXXIX p. 603), a dla kapłanów List Kongr. Św. Officium do Ordynariuszów z 22. V. 1923 (A. Ap. Sed. p. 151).

W ostatnich czasach prośby Biskupów stały się częstsze i usilniejsze, były też dawane dyspensy coraz szersze zwłaszcza z okazji wojny. To dowodzi jasno, że nowe poważne, stałe i dosyć ogólne przyczyny zaistniały, które w wielu okolicznościach czynią bardzo trudnym dla kapłanów odprawianie, a dla wiernych komunikowanie się na czczo.

Aby zapobiec poważnym trudnościom i zarazem by usunąć różnorodność praktyki spowodowaną różnaitością indultów, uważamy za konieczne złagodzić dyscyplinę postu eucharystycznego i uregulować ją tak, by wszyscy byli w stanie prawo to zachować, prawo dostosowane do szczególnych warunków czasu, miejsca i osób.

Ufamy, że takim zarządzeniem przyczyniamy się nie mało do wzrostu pobożności eucharystycznej i ułatwiamy wszystkim przystępowanie do Stołu Aniołów, co oby było dla większej chwały Bożej i świętości Mistycznego Ciała Jezusa Chrystusa.

Dlatego Naszą Powagą Apostolską ustalamy i ustanawiamy co następuje:

1. Ci, którzy nie znajdują się w szczególnych warunkach, o jakich zaraz będzie mowa, mają nadal zachować post eucharystyczny od północy. Podajemy jednak, jako normę ogólną, odtąd obowiązującą, dla kapłanów i dla wiernych, że woda naturalna nie łamie postu eucharystycznego.

2. Chorzy, nawet nie leżący, mogą przyjmować za rozsądną radą spowiednika, cokolwiek na sposób napoju, lub prawdziwego lekarstwa, wyłączając alkohol. To samo odnosi się do kapłanów chorych odprawiających Mszę św.

3. Kapłani, którzy celebrują o późnej godzinie, albo po ciężkiej pracy świętego swego ministerium, albo po długiej drodze mogą przyjmować cośkolwiek na sposób napoju, wyjąwszy alkohol; od tego jednak należy się powstrzymać przynajmniej przez jedną godzinę przed odprawianiem Mszy św.

4. Kapłani, którzy binują lub trinują mogą wypić podczas pierwszej i drugiej Mszy św. ablucję, która w tym wypadku nie może być robiona winem, ale samą wodą.

5. Również i wierni, nawet nie chorzy, dla których wskutek wielkiej niewygody — tj. wskutek wyczerpującej pracy, późnej godziny, o której mogą tylko brać udział we Mszy św., albo dlatego musieli odbyć długą drogę — staje się niemożliwym przyjmowanie na czczo Komunii św. mogą za rozsądną radą spowiednika i na czas, w którym trwa stan trudności, przyjmować cośkolwiek na sposób napoju, wyjąwszy alkohol, ale muszą powstrzymać się od tego przynajmniej przez jedną godzinę przed Komunią świętą.

6. Jeżeli okoliczności koniecznie tego wymagają, zgadzamy się, aby Ordynariusze pozwalali na odprawianie Mszy św. w godzinach wieczornych, która jednak nie może się zaczynać przed godziną 16-tą, w święta de praecepto nie wyłączając festa suppressa, w pierwsze piątki miesiąca, w inne uroczystości: odbywające się przy większym napływie ludu i jeden ponadto raz w ciągu tygodnia. Kapłan ma zachować post przez trzy godziny odnośnie pokarmów stałych i napojów alkoholowych, a jedną godzinę odnośnie innych napojów niealkoholowych. Podczas takich Mszy św. wierni mogą przystąpić do Komunii św., zachowując ten sam, co kapłan, obowiązek postu eucharystycznego, pamiętając jednak o przepisie can. 857 (który zakazuje przyjmować Komunię św. tym, którzy już ją raz w ciągu dnia przyjęli).

Na ziemiach misyjnych, ze względu na szczególne warunki, gdzie rzadko kiedy kapłani mogą odwiedzać dalekie stacje, pozwalamy Ordynariuszom używać tych uprawnień we wszystkie dni tygodnia.

Ordynariusze mają jednak uważać, aby uniemożliwić jakąkolwiek interpretację rozszerzającą udzielone uprawnienia i aby uniknąć w tej dziedzinie wszelkich nadużyć i braku poszanowania. Udzieliliśmy takich ułatwień, jakich dziś wymagają warunki osób, miejsc i czasów, ale potwierdzamy całą wagę i skuteczność postu eucharystycznego dla tych, którzy przyjmują Zbawiciela ukrytego pod postaciami eucharystycznymi. Oprócz tego trzeba wiedzieć, że duchowo należy dopełnić, w miarę możliwości, czego nie dostawa fizycznie, bądź przez wewnętrzną pokutę, bądź in-

nym sposobem według tradycyjnej praktyki Kościoła, który zmniejszając post, przepisuje zwykle inne akty pobożności. Dlatego to ci, którzy korzystać będą z wymienionych ułatwień, mają wznosić gorętsze modły do nieba, by wielbić Boga, dziękować Bogu, a przede wszystkim, by otrzymać przebaczenie grzechów i wybłagać nowe pomoce niebieskie. Pamiętając, że Pan Jezus ustanowił Eucharystię „jako wieczną pamiątkę swej męki” (św. Tomasz) niech wzbudzą w duszach uczucia chrześcijańskiej pokory i pokuty, jakie się rodzą w rozmyślaniach o Męce i śmierci Zbawiciela. Niech ofiarują Zbawicielowi za Jego ciągłą Ofiarę Ołtarza wszystkie wzmożone własne owoce miłości bliźniego. W ten sposób przyczyniać się będą wszyscy napewno do coraz doskonalszego urzeczywistnienia tej jedności, o której mówi Apostoł (Kor. 10, 17): „Jednym chlebem, jednym ciałem jesteśmy wielu, którzy w tym chlebie uczestniczymy”. Nakazujemy, aby uważane było za stałe i ważne, co zostało przez Nas ustalone i zadekretowane niniejszą Konstytucją, bez względu na wszystkie inne przepisy przeciwne, nawet te, które specjalnie winny być odwołane. Niniejszym uchylamy wszystkie inne przywileje i upoważnienia w jakiegokolwiek formie przez Stolicę Świętą udzielone, aby wszędzie wszyscy jednakową dyscyplinę zachowali.

Normy niniejsze stają się ważne od dnia ogłoszenia w Acta Apostolicae Sedis.

Dan w Rzymie, u św. Piotra, w uroczystość Trzech Króli, dnia 6-go stycznia 1953 r., czternastego Naszego Pontyfikatu.

Pius PP. XII.

2.

INSTRUKCJA KONGREGACJI ŚW. OFICJUM W SPRAWIE KONSTYTUCJI APOSTOLSKIEJ „CHRISTUS DOMINUS”

Konstytucja Apostolska „Christus Dominus”, wydana dnia dzisiejszego przez szczęśliwie panującego Papieża Piusa XII zawiera wiele ułatwień i pozwoleń, odnoszących się do zachowania postu eucharystycznego, ale w istocie potwierdza normy kodeksu Prawa Kanonicznego (can. 808 i 858, § 1) dla kapłanów i wiernych, którzy są w możliwości to prawo zachować. Ale i do nich rozciąga się złagodzenie, do wszystkich się odnoszące, że woda naturalna (a więc pozbawiona jakiegokolwiek dodatku) nie łamie postu eucharystycznego (Konst. nr 1). Z innych ułatwień



natomiast korzystać mogą tylko kapłani, wierni, którzy się znajdują w szczególnych warunkach, przewidzianych przez Konstytucję, albo którzy biorą udział we Mszach wieczornych, odprawianych za pozwoleniem Ordynariuszów, w granicach nowych ułatwień z nimi związanych.

Aby normy tych ułatwień były wszędzie jednakowo zachowywane, oraz by uniknąć wszelkich interpretacji te ułatwienia rozszerzających, następnie by przeszkodzić wszelkiemu nadużyciu w tej materii, Kongregacja Świętego Oficjum na wyraźne polecenie Ojca Świętego daje następujące reguły:

Dla chorych tak wiernych, jak i kapłanów
(Konst. nr II)

1. Wierni chorzy chociaż nie leżący, mogą przyjmować cośkolwiek na sposób napoju, wyjąwszy napoje alkoholowe, jeżeli wskutek swej niemocy nie mogą bez prawdziwej trudności być na czczo aż do Komunii św.; mogą też przyjmować cośkolwiek na sposób lekarstwa, bądź to płynnego (wyjąwszy alkohol), bądź stałego, jeśli tylko chodzi o prawdziwe lekarstwo, wskazane przez lekarza, albo powszechnie uważane za takie. Zwraca się uwagę, że nie można uważać za lekarstwo nic stałego, co się przyjmuje jako pokarm (nutrimentum).

2. Warunki korzystania z takiej dyspensy, dla której nie jest przepisane żadne ograniczenie czasu, poprzedzające Komunię św., muszą być poważnie rozważone przez spowiednika, a bez jego rady nikt nie może z tej dyspensy korzystać. Spowiednik może też poradzić bądź to w zakresie wewnętrznym sakramentalnym, także raz na zawsze na czas trwania choroby.

3. Również kapłani chorzy, nawet nie leżący, mogą korzystać z dyspensy, kiedy mają albo odprawiać Mszę św. albo tylko przyjmować Komunię św.

Dla kapłanów, którzy się znajdują w szczególnych okolicznościach
(Konst. nr III. IV)

4. Kapłani nie chorzy, którzy celebруют:
- a) albo o późnej godzinie (tj. po 9-tej),
 - b) albo po ciężkiej pracy swego urzędu (np. już od pierwszych godzin lub przez długi czas),
 - c) albo po odbyciu długiej drogi (tj. najmniej około 2 km pieszo, lub proporcjonalnie dalej, zależnie od użytych środków lokomocji, biorąc pod uwagę trudności przebycia i warunki osobiste) mogą przyjmować cośkolwiek na sposób napoju, wyjąwszy napoje alkoholowe.

5. Trzy wyżej wymienione warunki obejmują wszystkie okoliczności, dla których prawodawca pragnie udzielić wyżej wymienionych ułatwień: — wyklucza się przeto wszelką interpretację, dążącą do rozszerzenia tej dyspensy.

6. Kapłani, którzy znajdują się w tych warunkach mogą przyjąć cośkolwiek na sposób napoju raz lub więcej razy, ale tylko na jedną godzinę przed rozpoczęciem Mszy św.

7. Ponadto kapłani binujący lub trinujący mogą przyjmować podczas pierwszej Mszy św. obie ablucje, przepisane przez rubryki Mszалу, używając jednak tylko wody, według tej zasady ogólnej, że woda nie łamie postu. Kto jednak odprawia trzy Msze św. bez przerwy w dniu Bożego Narodzenia, albo w Dzień Zaduszny, ma zachować rubryki, dotyczące tej ablucji.

8. Gdyby kapłanowi, który ma binować lub trinować, zdarzyło się przez nieuwagę, że spożył ablucję z winem, to nie jest mu wzbronione odprawić drugą lub trzecią Mszę św.

Dla wiernych, którzy znajdują się w szczególnych okolicznościach

9. Również i wiernym, którzy nie z przyczyny choroby, ale wskutek innych poważnych trudności nie mogą zachować postu eucharystycznego, wolno przystępować do Stołu Pańskiego, po przyjęciu czegośkolwiek na sposób napoju na godzinę przed Komunią świętą, wyjąwszy zawsze napoje alkoholowe.

10. Wypadki, w których się sprawdzają wymienione poważne trudności (grave incommodum) — wyłączając wszelkie rozszerzenia dzielą się na trzy kategorie:

- a) praca wyczerpująca, która poprzedza Komunię św. Wypadek ten obejmuje robotników fabrycznych, transportowych, portowych i innych robotników służby społecznej, którzy są zajęci na zmiany dniem i nocą: tych, którzy z obowiązku urzędu, albo z miłości spędzają noc na czuwaniu (pielęgniarski, personel szpitalny, strażnicy nocni itp.), kobiety w ciąży, matki rodzin, które zanim pójdą do kościoła, muszą przez długi czas załatwiać sprawy domowe itp.
- b) późne godziny rozdawania Komunii św. Punkt ten obejmuje wypadki wiernych, którzy jedynie późno mogą mieć między sobą kapłana celebrującego Ofiarę eucharystyczną; dzieci, dla których jest za trudno iść do kościoła, by przyjmując Komunię św., później powrócić do domu na śniadanie, by znowu iść do szkoły.

- c) odbycie długiej drogi do kościoła. Chodzi tu o drogę długości około 2 km pieszo, albo o drogę proporcjonalnie dłuższą środkami lokomocji, biorąc przy tym pod uwagę stan drogi i warunki osobiste (cfr. wyżej nr 4).

11. Przyczyny poważnych trudności muszą być rozsądnie rozważane przez spowiednika na forum wewnętrznym sakramentalnym albo pozasakramentalnym: -- bez jego wskazówki wierni nie mogą przyjmować Komunii św. nie na czczo. Ta wskazówka może być udzielona jednorazowo na cały okres trwania przyczyny poważnych trudności.

Co do Mszy wieczornych

Konstytucja daje Ordynariuszom miejscowym (cfr. can. 198) władzę pozwalania na odprawianie Mszy św. wieczornych na ich terytoriach, kiedy okoliczności tego wymagają, bez względu na can. 813 § 1. Dobro ogólne wymaga czasami odprawiania Świętych Tajemnic po południu np. dla robotników niektórych rodzajów przemysłu, gdzie zmiany pracy wypadają również i w dni świąteczne, dla pewnych kategorii pracowników, którzy mają zajęcia w dni świąteczne rano (np. robotnicy portowi); z okazji zgromadzeń o charakterze religijnym lub społecznym, w których bierze udział wielka liczba wiernych, przybyłych nawet z daleka itp.

12. Takie Msze św. jednak można odprawiać dopiero od godziny 16-tej i Ordynariusz może na nie pozwolić tylko w następujących wypadkach; wyczerpująco wyliczonych:

- a) w święta nakazane według can. 1247 § 1,
- b) w święta zniesione, według spisu wydanego przez Kongregację Soboru dnia 28 grudnia 1919 r. (cfr. A. A. S. XII, 1920, p. 42—43),
- c) pierwsze piątki miesiąca,
- d) uroczystości obchodzone z wielkim napływem ludu,
- e) jeden dzień w tygodniu oprócz wyżej wymienionych, kiedy potrzeba dla określonej kategorii osób.

13. Kapłani odprawiający Mszę św. w godzinach popołudniowych, jak również i wierni, którzy w tych okolicznościach przystępują do Komunii św., mogą podczas posiłku dozwolonego na trzy godziny przed początkiem Mszy św., albo Komunii św. pić z należnym umiarem napoje alkoholowe, jakich zwykle używa się podczas posiłków (np. wino, piwo itp.) wyłączając zawsze napoje wyskokowe (liquores). Przed i po takim posiłku mogąc przyjmować, wyłączając zawsze wszelkiego rodzaju alkohol, coś-

kolwiek na sposób napoju, aż do godziny czasu przed Mszą św. lub Komunii św.

14. Kapłani nie mogą odprawiać Mszy św. rano i wieczorem tego samego dnia, jeżeli nie mają wyraźnego pozwolenia binowania lub trinowania stosownie do can. 806.

Wierni nie mogą nigdy przyjmować Komunii św. rano i wieczorem tego samego dnia stosownie do can. 857.

15. Wszyscy wierni, nawet nie należący do kategorii osób, dla których Msza wieczorna została ewentualnie wprowadzona, mogą dowolnie przystępować do Komunii św. podczas Mszy albo bezpośrednio lub po Mszy św. (cfr. can. 846 § 1), zachowując jednak post eucharystyczny według reguł wyżej wyłożonych.

16. Na terytoriach, gdzie nie obowiązuje prawo powszechne, ale prawo misyjne, Ordynariusze mogą pozwolić na tych samych warunkach na Msze popołudniowe we wszystkie dni tygodnia.

Uwagi o wykonaniu

17. Ordynariusze winni czuwać, aby się unikało wszelkiego nadużycia i braku czci Najświętszego Sakramentu.

18. Winni również czuwać, aby nowe prawo zachowali wszyscy jednakowo i winni pouczyć swych poddanych, że są zniesione wszystkie specjalne ułatwienia i dyspensy terytorialne, czy personalne, udzielane dotąd przez Stolicę Świętą.

19. Konstytucja i niniejsza Instrukcja mają być rozumiane ściśle dosłownie i unikać należy jakiegokolwiek rozszerzenia dość już szerokich ustępstw. W stosunku do ewentualnych zwyczajów, które różnią się od nowej dyscypliny, należy zwrócić uwagę na unieważniającą klauzulę Konstytucji: „*contrariis quibuscumque non obstantibus, etiam peculiarissima mentione dignis*”, tzn. bez względu na wszystkie inne przepisy przeciwne, nawet te, które winny być odwołane specjalnie.

20. Ordynariusze i kapłani niech korzystają z łaskawych ustępstw Stolicy Świętej, by zachęcić wiernych do częstego uczestniczenia we Mszy św. i przyjmowania Komunii św. i niech wskazują, zwłaszcza w kazaniach to dobro duchowe, które miał na względzie Ojciec Święty Pius XII, kiedy Konstytucję wydał. Ojciec Święty aprobując niniejszą Instrukcję, zarządził, by była ogłoszona w Acta Apostolicae Sedis razem z Konstytucją Apostolską Christus Dominus.

Z Pałacu Św. Oficjum, dnia 6 stycznia 1953.

I. Card. Pizzardo, Sekretarz

A. Ottaviani, Assekretarz



INSTRUKCJA

J. EM. STEFANA KARDYNAŁA WYSZYŃSKIEGO

do Konstytucji „Christus Dominus” o Poście Eucharystycznym

Cel Konstytucji

1. Głównym celem nowych rozporządzeń postnych jest rozbudzenie pobożności eucharystycznej i spowodowanie częstszej niż dotąd Komunii św. wiernych a przez to wzrost chwały Bożej i stopnia świętości Ciała Jezusa Chrystusa.

We wszystkich przeto pismach, instrukcjach, wyjaśnieniach a nade wszystko w kazaniach należy na czoło rozważnego zagadnienia postu eucharystycznego wysuwać zawsze ten właśnie cel, dla którego nowe prawo zostało wydane.

Takie określenie myśli przewodniej dokumentów papieskich z góry, uniemożliwi niewłaściwą wykładnię ich znaczenia. Nowe bowiem prawo nie jest bynajmniej — jakby się mogło zdawać — dowodem gasnącej gorliwości religijnej w Kościele Bożym i odbieganiem od dawnych, rzekomo lepszych, bo surowszych zasad pobożności eucharystycznej, lecz przeciwnie, jest przejawem rosnącej intensywności życia eucharystycznego i wzmożonej wskutek tego wrażliwości na wszystko, coby mogło być przeszkodą w częstym pożywaniu chleba anielskiego.

To uderzające zjawisko rosnącej gorliwości eucharystycznej w Kościele nazywa Ojciec św. „słodką swoją pociechą” (*suavisimum solacium*). Nic przeto dziwnego, że tej gorliwości pragnąłby on usunąć z drogi wszelkie możliwe przeszkody, choćby przeszkodą taką miała być rzecz tak dobra w sobie, jak post eucharystyczny w dawnej surowości pojęty.

Czy przez to zmienił się pogląd Kościoła na wartość postu eucharystycznego? — Żadną miarą. — Nie zmieniło się w niczym mniemanie Kościoła o wielkiej wartości postu, zmieniła się tylko zdolność ludzi nowoczesnych do zachowania postu. Stąd wynikła potrzeba złagodzenia postu, by rzecz dobra tj. post, nie stała się przypadkiem przeszkodą do lepszej rzeczy tj. Komunii św.

Wartość postu eucharystycznego

2. Nie jest wykluczonym, że pierwszym wrażeniem po ogłoszeniu daleko bądź co bądź idących złagodzeń postnych mogłaby być, w niektórych przynajmniej umysłach, niesłuszne lekceważenie postu eucharystycznego. Dlatego należy dbać o to, by

we wszystkich wypowiedziach i pismach znalazła się także odpowiednia nauka o wartości postu i o roli jego, jaką spełnia w stosunku do Komunii św. Post eucharystyczny jest — jak poucza Ojciec św. — nie tylko „daniną czci składaną Boskiemu Zbawicielowi, ale jest także środkiem pobożności i pomnożenia zbawczych owoców świętości!”

Dobrze będzie mocno podkreślić to, że poza ulgą o możliwości picia wody naturalnej dla wszystkich, obowiązuje nadal w pełni prawo i zwyczaj postu eucharystycznego i że dlatego wierni mają dokładnie ten post zachowywać, prócz tych jedynie, których szczególne okoliczności zmuszą do korzystania z ulg postnych w granicach koniecznej potrzeby.

Zasady wykładni Konstytucji

3. Nie bez lęku, by karność w zachowaniu postu eucharystycznego nazbyt się nie rozluźniła na wieść o ulgach postnych, ogłaszał najwyższy prawodawca swoją Konstytucję. Dlatego św. Oficjum przestrzega przed tym, by Konstytucję i Instrukcję nie inaczej rozumieć, jak tylko ściśle dosłownie, jeśli chodzi o przepisy przyznające niektórym wiernym ulgi postne. Ulgi należy w naszym wypadku traktować nie jako „favores”, do których odnosi się zasada „Favores convenit ampliari”, lecz jako przepisy stanowiące raczej niepożądany, koniecznością podyktowany, wyłom w ustawie ogólnej, jako „lex quae exceptionem a lege continet”. Do tego rodzaju wyłomów w prawie ma zastosowanie zasada kanonu 19 K. P. K.: „Lege quae... exceptionem a lege continent strictae subsunt interpretationi”.

Należy przeto unikać wszelkiego rozszerzania dość już szerokich ulg w eucharystycznym prawie postnym i w razie wątpliwości przychyłać się zawsze za zdaniem surowszym, ścieśniającym zakres ulg postnych.

Jednolitość praktyki

4. Tu wypada zwrócić uwagę na bezwzględną konieczność jednolitej praktyki w zachowywaniu postu eucharystycznego.

Warunkiem pierwszym tego postulatu było oczyszczenie — że się tak wyrazimy — przedpola praktyki postnej. Tego dokonał sam ustawodawca, wyposażając swoją Konstytucję w najwięcej generalną klauzulę odwoławczą, unieważniającą wszystkie inne jakiegokolwiek rodzaju normy, wydane dotychczas w tej dziedzinie, nawet te, które na mocy specjalnego przywileju nie

mogły być wycofane inaczej, jak tylko przez szczególną wzmiankę odwoławczą („*Contrariis quibuscumque non obstantibus peculiarissima etiam mentione dignis atque abolitis ceteris omnibus privilegiis ac facultatibus quomodocumque a Sancta Sede concessis*”).

Mocą tej klauzuli zniesiono nie tylko dotychczasowe prawo powszechne, pisane czy zwyczajowe, nie tylko prawo i zwyczaje partykularne, ale także wszelkiego rodzaju specjalne przywileje terytorialne czy osobiste, udzielone dotąd przez Stolicę Apostolską. W ten sposób usunięto szkodliwą różnorodność praktyki, spowodowaną dużą różnaitością indultów i dyspens postnych w różnych krajach i diecezjach.

Warunkiem drugim postulatu jednolitości praktyki jest dokładne poznanie i zrozumienie nowego prawa przez wszystkich, zwłaszcza przez duchowieństwo. Mimo zniesienia dotychczasowej różnorodności ustawodawstwa, przyszłość byłaby znów zagrożona nieładem w tej dziedzinie, gdyby znajomość nowego prawa była niedostateczna.

Stąd wielka winna być troska Ordynariuszów diecezji, by wszystkimi sposobami przynaglic wszystkich do dokładnego zapoznania się z nowym prawem. Ta ważna sprawa powinna być przede wszystkim przedmiotem obrad, referatów i dyskusyj na najbliższych kongregacjach dziekanów, konferencjach dekanalnych i innych zjazdach duchowieństwa diecezjalnego.

Rozumie się samo przez się, że wierni muszą być nie raz, nie dwa, ale często i cierpliwie pouczani o treści nowego prawa, dopóki dobrze nie wrażą sobie w pamięć przepisów, obowiązujących we wszystkich poszczególnych wypadkach eucharystycznej praktyki postnej. W instrukcjach wydawanych dla wiernych radzi się umieszczać tylko przepisy, obowiązujące wiernych, albo przynajmniej łączyć je w osobną grupę przepisów. Zyskuje się przez to większą przejrzystość treści i ułatwia się wiernym zapamiętanie sobie norm ich wiążących.

Rola spowiedników

5. Stróżami i bezpośrednimi gwarantami jednolitej praktyki postnej mają być także z woli Stolicy Apostolskiej spowiednicy. Bez ich bowiem rady nie będzie można korzystać z dwóch najważniejszych przywilejów postnych a mianowicie z ulgi dla chorych i z ulgi, przewidzianej dla osób znajdujących się w szczególnych trudnościach.

Łatwo pojąć jak odpowiedzialną będzie rola spowiednika, na którego spada obowiązek oceny różnorodnego stanu faktycznego, który by upoważniał wiernych do korzystania z przywilejów ustawy.

Najlepiej byłoby, gdyby spowiednik miał w aktualnej pamięci wszystkie przepisy nowego prawa. Póki to nie nastąpi, niech każdy spowiednik ma pod ręką przynajmniej tekst Instrukcji św. Oficjum, aby w każdej chwili w czasie służby kapłańskiej, w konfesjonale, czy poza konfesjonalem, mógł wiernym służyć swoją roztropną a niezbędną radą, od której zależne jest korzystanie z głównych przywilejów Konstytucji Apostolskiej.

Warto zwrócić uwagę na to, że i kapłan chory, który ma zamiar korzystać z ulg ustawowych, nie musi korzystać z rady spowiednika. Także kapłani, którzy mają celebrować o późnej godzinie, albo po ciężkiej pracy świętego posługiwania kapłańskiego, albo po odbyciu dalekiej drogi, mogą coś spożyć w postaci napoju, z wyjątkiem alkoholu, bez porady u spowiednika. Również wierni, którzy mają zamiar przystąpić do Stołu Pańskiego przy okazji Mszy św. wieczornych, mogą korzystać z przyznanego prawem ulg postnych bez zwracania się do spowiednika.

Zastępcze akty pobożności

6. Na koniec pragniemy przypomnieć, że Kościół św. zwykł żądać spełnienia innych aktów pobożności i ascezy, wzamian za ulgi w dziedzinie umartwień postnych. Nie inaczej ma się rzecz w nowym prawie o poście eucharystycznym w myśl końcowych słów Konstytucji Apostolskiej, aby ci, co korzystać zechcą z ułatwień w poście eucharystycznym, tym gorętsze wzamian za to wznosili modły do nieba, modły adoracji, dziękczynienia, prześlągania i prośby.

Dla uniknięcia niepokoju sumienia dobrze będzie, jeśli spowiednik poleci odmówienie określonych modlitw lub spełnienie określonego dobrego uczynku tym, którzy zamierzają skorzystać z przywilejów ustawy. Może to także uczynić Ordynariusz diecezji, wydając w tej sprawie zarządzenie generalne dla wszystkich.

Warszawa, dnia 2 lutego 1953 r.

† Stefan Kardynał Wyszyński
Prymas Polski



ZARZĄDZENIA I WYJAŚNIENIA ŚW. KONGREGACJI OBRZĘDÓW O ODNOWIONYM PORZĄDKU W. TYGODNIA

z dnia 1. II. 1957 r.

(A. A. S. 49, 91 — Tłumaczenie)

Liturgiczne odnowienie W. Tygodnia, które obwieściła Święta Kongregacja Obrzędów ogólnym Dekretem: *Maxima Redemptionis nostrae mysteria* z 16. XI. 1955, wszyscy radośnie przyjęli i wszędzie praktycznie zaprowadzili z najlepszym wynikiem pasterskim.

Niektórzy jednak Najprzewielebniejsi Księża Biskupi, składając sprawozdanie do Świętej Kongregacji, wskazali na pewne praktyczne trudności, jakie powstały wskutek rozmaitych okoliczności miejscowości i narodów. W celu więc rozwiązania tych trudności; Papieska Komisja, złożona z biegłych, która poprzednio przygotowała Odnowiony Porządek, po dojrzałym rozważeniu rzeczy, zredagowała niniejsze Zarządzenia i Wyjaśnienia, włączając do nich również uprzednio przez tę Św. Kongregację wydaną Deklarację o odprawianiu odnowionych obrzędów z dnia 15 marca 1956; ogólny zaś Dekret: *Maxima Redemptionis nostrae* i dołączona Instrukcja z 16. XI. 1955, pozostają w swojej mocy z wyjątkiem tych punktów, które tu ulegają zmianie.

Niżej zaś podpisany Kardynał Prefekt wszystko to szczegółowo przedłożył Jego Świątobliwości Papieżowi Piusowi XII, co też Ojciec Święty zaaprobował.

Dlatego więc, na specjalne polecenia Jego Świątobliwości, z Bożej Opatrzności Papież Pius XII, Święta Kongregacja Obrzędów postanowiła, jak następuje:

I. O uroczystym lub prostym obrzędzie, który należy stosować w odprawianiu Liturgii W. Tygodnia

1. We wszystkich kościołach oraz kaplicach publicznych i półpublicznych, gdzie jest dostateczna ilość duchownych o wyższych święceniach, można w uroczysty sposób odprawić święte obrzędy Niedzieli II Męki Pańskiej czyli Palmowej, W. Czwartku Wieczery Pańskiej, W. Piątku Męki i Śmierci Pańskiej oraz Wigilii Wielkanocnej (*Declaratio diei 15 Martii 1956, n. 1. et Instructio diei 16. XI. 1955, n. 4*).
2. W kościołach zaś oraz w kaplicach publicznych i półpublicznych, gdzie jest brak duchownych mających wyższe święce-

nia, można stosować obrzęd prosty. Dla zastosowania jednak wspomnianego obrzędu, wymaga się dostatecznej ilości „ministrantów” („ministrantium”), albo kleryków, albo przynajmniej chłopców, a mianowicie, co najmniej trzech w Niedzielę II Męki Pańskiej czyli Palmową i do Mszy św. Wieczery Pańskiej; a przynajmniej czterech przy odprawianiu czynności liturgicznej w W. Piątek Męki i Śmierci Pańskiej oraz Wigilii paschalnej. Ci zaś „ministranci” winni być dokładnie wyuczeni o wszystkim, co mają czynić (Instructio diei 16. XI. 1955, n. 3).

Wykonania tego podwójnego warunku, mianowicie, o dostatecznej ilości „ministrantów” oraz ich stosownym przygotowaniu bezwzględnie żąda się do odprawiania obrzędu prostego. Niech czuwają miejscowi Ordynariusze, aby dokładnie zachowano ten podwójny warunek, ustanowiony dla obrzędu prostego (Declaratio diei 15 Martii 1956, n. 2).

3. Tam, gdzie czynności liturgiczne W. Tygodnia odprawia się obrzędem prostym, a osiągalny jest drugi kapłan lub przynajmniej diakon, nic nie przeszkadza, aby ten ubrany w szaty diakona, śpiewał Ewangelię, jaka przypada, albo historię Męki (zastrzegając celebransowi rolę Chrystusa), albo praeconium paschalne, a także lekcje i inwitacje, jak *Flectamus genua* i *Leiate*, lub *Benedicamus Domino* albo *Ite, Missa est*; jednym słowem, aby mógł wykonać części należne diakonowi.

II. O Niedzieli II Męki Pańskiej czyli Palmowej

4. Uroczyste święcenie gałązek i procesję z łączącą się Mszą św. należy odprawić rano, o zwykłej godzinie głównej Mszy św. a w chórze po tercji (cf. *Decretum generale* diei 16. XI. 1955, n. 6).

W kościołach zaś, w których celebrowane bywają Msze św. wieczorne z wielkim napływem ludzi, może miejscowy Ordynariusz pozwolić na poświęcenie gałązek i procesję z łączącą się z nią Mszą św. w godzinach wieczornych, jeżeli zachodziłby prawdziwy wzgląd duszpasterski, pod warunkiem jednak, by rano, w tych kościołach nie było ani święcenia gałązek ani procesji.

5. Nie wolno odprawiać samego święcenia gałązek bez łączącej się z tym święceniem procesji i Mszy św.
6. Gałązki można poświęcić w innym kościele, z którego wyrusza procesja do głównego kościoła w celu odprawiania Mszy

św. (Ordo, n. 17). Gdzie zaś nie ma tego drugiego kościoła, święcenie gałązek może się odbyć na jakimś odpowiednim miejscu, nawet pod gołym niebem, przed kapliczką świętą, lub przed samym procesjonalnym krzyżem, byleby z tego miejsca wyruszyła procesja do kościoła dla odprawienia Mszy św.

7. Ponieważ zapewne nie wszyscy wierni będą mogli wziąć udział w święceniu gałązek, rektorzy kościołów dołożą starań, aby poświęcone gałązki znajdowały się w zakrystii lub innym odpowiednim miejscu w celu rozdania ich tym wiernym, którzy nie brali udziału w procesji.

III. O W. Czwartku Wieczery Pańskiej

8. Mszę św. dla poświęcenia olejów należy odprawić rano, po tercji; Mszę św. zaś Wieczery Pańskiej należy odprawić wieczorem, o godzinie bardziej dogodnej, ale nie przed 16-tą, ani nie po 21-szej.
9. Gdzie wzgląd duszpasterski tego wymaga, miejscowy Ordynariusz może pozwolić na odprawienie jednej lub dwóch Mszy św. czytanych w poszczególnych kościołach i kaplicach publicznych poza główną Mszą św. Wieczery Pańskiej; w kaplicach zaś półpublicznych tylko na jedną (cf. Instructio diei 16. XI. 1955, n. 17).
Jeżeli zaś z jakiegokolwiek przyczyny nie można by odprawić głównej Mszy św. Wieczery Pańskiej nawet w obrzędzie prostym, miejscowy Ordynariusz, ze względu duszpasterskiego może pozwolić na dwie Msze św. czytane w kościołach i kaplicach publicznych, a zaś tylko na jedną w kaplicach półpublicznych (Declaratio diei 15 Martii 1956, n. 4).
Te Msze św. czytane powinny być odprawione w tych godzinach, jak wyżej, w n. 8, postanowiono dla Mszy św. Wieczery Pańskiej.
10. Jest bardzo pożądanym, aby także w czasie Mszy św. czytanych wyżej wymienionych (n. 9), celebrans, po Ewangelii, przemówił krótko do wiernych o najważniejszych tajemnicach tego dnia.
11. We Wielki Czwartek Wieczery Pańskiej wolno udzielać Komunii św. wiernym tylko w czasie głównej Mszy św. Wieczery Pańskiej oraz w czasie wszystkich innych Mszy św. czytanych, na jakie miejscowy Ordynariusz pozwolił, lub zaraz i bezpośrednio po ich ukończeniu.

12. Chorym wolno zanieść tego dnia Komunię św. w godzinach przedpołudniowych i popołudniowych.
13. Kapłanom prowadzącym duszpasterstwo dwóch lub więcej parafii może miejscowy Ordynariusz pozwolić na binowanie Mszy św. Wieczery Pańskiej (Declaratio diei 15. III. 1956, n. 6).
14. Gdzie we Wielki Czwartek, po Mszy św. Wieczery Pańskiej, choćby we formie prostej odprawionej, odbywa się przeniesienie i repozycja Najśw. Sakramentu, ściśle żąda się, aby w tym samym kościele lub kaplicy odbyła się też święta Liturgia popołudniowa W. Piątku Męki i Śmierci Pańskiej (Declaratio diei 15. III. 1956, n. 3).

IV. O W. Piątku Męki i Śmierci Pańskiej

15. We W. Piątek Męki i Śmierci Pańskiej odprawia się uroczystą Liturgię w godzinach popołudniowych i to około godziny 15-tej; jeżeli zaś wzgląd duszpasterski doradza, można ją rozpocząć w południe lub o późniejszej godzinie, ale nie po godzinie 21-szej.
16. Kapłanom prowadzącym duszpasterstwo w dwóch lub więcej parafiach, miejscowy Ordynariusz może pozwolić na powtórzenie Liturgii świętej W. Piątku Męki i Śmierci Pańskiej, ale nie w tej samej parafii, z zachowaniem godzin, jak wyżej, n. 15, postanowiono dla odprawiania tejże świętej Liturgii (cf. Declaratio diei 15. III. 1956, n. 6).
17. Jeżeli proboszcz lub rektor kościoła przewiduje, że z powodu ogromnego napływu ludzi, adoracji Krzyża św., jak to przepisuje Porządek Wielkiego Tygodnia, prawie nie będzie mógł przeprowadzić albo nie bez szkody dla drobnego porządku i pobożności należy wtedy te ceremonie odprawić w następujący sposób: po ukończonej adoracji kleru, jeśli jest, i ministrantów, celebrans bierze św. Krzyż z rąk ministrantów i — ustawiając się na najwyższym stopniu przed ołtarzem, — w krótkich słowach zachęci lud do adoracji św. Krzyża, — a trzymając Krzyż wyżej uniesiony — umożliwi wiernym przez krótki czas adorację tego Krzyża w milczeniu.
18. We Wielki Piątek Męki i Śmierci Pańskiej można udzielać Komunii św. jedynie podczas uroczystej Liturgii popołudniowej, z wyjątkiem pozostających w niebezpieczeństwie śmierci (cf. Instructio diei 16. XI. 1955, n. 19).

V. O W. Sobocie i Wigilii Paschalnej

19. Odnośnie godziny odprawiania wigilii paschalnej, należy przestrzegać, co następuje:
- a) Godzina odpowiednia jest ta, która pozwala na rozpoczęcie Mszy św. tejże wigilii około północy pomiędzy W. Sobotą a Niedzielą Zmartwychwstania (Decretum generale diei 16. XI. 1955, n. 9).
 - b) Gdzie zaś, po rozpatrzeniu szczególnych warunków wiernych i miejsc, z powodu ważnych przyczyn porządku publicznego i duszpasterskiego, według osądu miejscowego Ordynariusza, wypadaloby antycypować godzinę odprawiania wigilii, to jednak nie można jej rozpocząć przed zmierzchem dnia, w żadnym razie przed zachodem słońca (cf. Decretum generale diei 16. XI. 1955, n. 9).
 - c) Pozwolenia zaś na antycypowanie godziny wigilii paschalnej miejscowy Ordynariusz nie może udzielić bez różnicy i ogólnie dla całej diecezji lub kraju, lecz tylko dla tych kościołów lub miejscowości, gdzie zachodzi prawdziwa konieczność; wypada wszakże, aby przestrzegano właściwej godziny przynajmniej w samym kościele katedralnym i we wszystkich innych kościołach, zwłaszcza zakonników, gdy to jest możliwe bez wielkiej niedogodności.
20. Wigilia paschalna może być odprawiana nawet w kościołach i kaplicach, w których nie odbyły się funkcje W. Czwartku i W. Piątku, albo można ją opuścić w kościołach i kaplicach, w których wspomniane funkcje odprawiono (Declaratio diei 5. III. 1956, n. 5).
21. Kapłanom, prowadzącym duszpasterstwo w dwóch lub więcej parafiach, miejscowy Ordynariusz może pozwolić na binowanie Mszy św. wigilii paschalnej, lecz nie w tej samej parafii (Declaratio diei 15. III. 1956, n. 6).
22. Skoro Wigilii paschalnej przywrócono jej rodzimy nocny czas, nie wypada, aby w czasie Mszy św. tejże Wigilii udzielano tonsury albo święceń niższych lub wyższych.
Bez względu na wszelkie przeciwne zarządzenia.

Dnia 1 lutego 1957 r.

(L. S.)

C. Card. Cicognani Prefekt

A. Carinci, Archies. Seleuc. Sekretarz.

**INDULT ZEZWALAJĄCY NA KOMUNIE ŚW.
W WIELKI CZWARTEK POZA MSZĄ ŚW.**

PRYMAS POLSKI
N. 723/57/P.

Ekscelencjo!

Przesyłając w załączeniu Indult, wydany w dniu dzisiejszym, uprzejmie proszę o łaskawe wydanie polecenia wszystkim podległym sobie Księżom Proboszczom i Ich zastępcom, aby — ze względu na to, że jest to indult nadzwyczajny — kilkakrotnie ogłoszono z ambony kto i w jakich warunkach może z niego korzystać. Chodzi o to, by nie było nadużyć.

Warszawa, dnia 25 lutego 1957 r.

(L. S.) (—) † Stefan Kardynał Wyszyński

PRYMAS POLSKI
N. 722/57/P.

DEKRET

Na mocy nadzwyczajnych upoważnień nadanych Nam przez Stolicę Apostolską, niniejszym — mając na uwadze szczególne trudności, na jakie natrafiają w naszych warunkach niektóre grupy wiernych (żołnierze, młodzież w internatach, pracownicy szeregu zakładów pracy) w przystępowaniu do Komunii św. w Wielki Czwartek w czasie Mszy św. — zewalamy na udzielanie Komunii św. we wszystkich świątyniach w Polsce w Wielki Czwartek w godzinach przedpołudniowych tym wiernym, którzy ze względu na ciężące na nich obowiązki służbowe w wymienionym dniu nie mają żadnej możliwości udania się do kościoła w godzinie nabożeństwa.

Równocześnie — ze względu na nabożeństwa rezurekcyjne, celebrowane rychło rano w Niedzielę Wielkanocną — udzielamy dyspensy od obowiązku zachowania przepisu n. 19 Zarządzeń św. Kongregacji Obrzędów z dnia 1 lutego 1957 roku w sprawie północnej godziny Mszy św. Wielko-Sobotniej.

Powyższy Indult jest ważny na rok bieżący.

Warszawa, dnia 25 lutego 1957 r.

(L. S.) (—) † Stefan Kardynał Wyszyński.



6.

WIELKANOCNA SPOWIEDŹ WOJSKA

Wśród żołnierzy, odbywających służbę wojskową, jest wiele katolików, którzy zechcą przystąpić do spowiedzi św. w okresie Wielkiego Postu. Bardzo prosimy Kapłanów na terenie naszej diecezji, aby chętnie spieszyli Kapelanom wojskowym z pomocą duszpasterską w wykonaniu tej posługi, która ma na celu dobro dusz naszych wiernych.

Księża Kapelani, pragnący korzystać z pomocy duchowieństwa zajętego w parafiach obowiązani są jak najrychlej ustalić takie terminy spowiedzi żołnierzy, aby nie było kolizji z terminami spowiedzi św. w najbliższej okolicy.

7.

PRZEDŚWIĄTECZNA AKCJA MIŁOSIĘDZIA

W okresie przedświątecznym prosimy ożywić w parafiach akcję miłosierdzia. Pamiętajmy w okresie Świąt Wielkiejnocy o „święconym” dla ubogich, a zwłaszcza wielodzietnych rodzin. W tym pomoże nam w dużej mierze dobrze przeprowadzony w parafii Dar Ołtarza. W tym roku uwzględnić specjalnie pomoc i opiekę dla rodzin repatriantów z ZSRR, które osiedlają się w poszczególnych parafiach, zwłaszcza Ziemi Zachodnich.

Dla ogólnej informacji podaje się, iż „sprawa kościelnej CARITAS” staje się przedmiotem rozmów między Episkopatem a Rządem, nie mniej jednak kościelną akcją miłosierdzia należy nadal prowadzić w dotychczasowej formie i metodach, aż do nowych zarządzeń.

8.

WPROWADZANIE ŚLUBÓW JASNOGÓRSKICH W PRAKTYCE DUSZPASTERSKIEJ

I. Materiały o Uroczystości 26 sierpnia na Jasnej Górze.

Jednodniówka: „Jasnogórskie Śluby Narodu”

Jasna Góra opracowała opis Uroczystości 26 sierpnia w postaci „jednodniówki”. Wydział Duszpasterski naszej Kurii przebił ją na powielaczu dla wszystkich parafii w diecezji. Będzie ona ważną pomocą w naszej duszpasterskiej pracy i w przygotowaniu Wiernych do ponowienia Ślubów w parafiach, które według

wskazań Komisji Głównej Episkopatu mają przypominać możliwie dokładnie sierpniową Uroczystość na Jasnej Górze. (Teksty „Jednodniówki” mogą posłużyć do słuchowisk parafialnych, do misterii do kazań itp.).

II. Upowszechnienie tekstu Ślubów.

Gdy nadejdzie dzień ponowienia Ślubów w parafii — Wierni powinni już znać treść Maryjnych zobowiązań Narodu i mieć je wdrożone w pamięć i serce.

Wymaga to wielkiego wysiłku zarówno od nas, kapłanów, którzy musimy udostępnić Wiernym tekst Ślubów, — i wytrwale zachęcać ich do nabycia, jak i od samych Wiernych, którzy muszą się postarać o posiadanie ich na własność.

W tym celu można wykorzystać następujące środki:

1. Wywiesić tekst Ślubów w kruchcie kościoła, lub na innym widocznym miejscu — (cały lub przynajmniej w swej części głównej). Ponieważ jest on obszerny — stanowić będzie dużą planszę, dla której trzeba przewidzieć — na cały rok — osobną gablotkę, lub inne stałe miejsce. W ten sposób — Wierni będą mogli się zapoznać z całością Jasnogórskich zobowiązań i poczynić sobie ewentualne odpisy. Jasna Góra przygotowała dużą fotografię tekstu Ślubów, przeznaczoną dla kściołów i kaplic. Można więc ją nabyć z Jasnej Góry.

2. Nabywać i wywieszać co miesiąc — (począwszy od listopada aż do maja włącznie) afisze miesięczne, które zawierają: a) odnośny urywek Ślubów, przypadających do rozważania na dany miesiąc, b) hasło miesiąca, c) postanowienia praktyczne.

Praca jest pomyślana w ten sposób, że co miesiąc bierze się jedno przyrzeczenie Ślubów — na warsztat pracy duszpasterkiej. Stanowi ono temat kazania na I-szą Sobotę Królowej Polski; jest hasłem i tematem pracy i intencją modlitw całego miesiąca. Jest to etapem w wielkiej pracy przygotowawczej — do 5 maja.

3. Zachęcać Wiernych do posiadania tekstu Ślubów na własność. Można to osiągnąć różnymi sposobami:

a) przez małe fotografie tekstu ślubów.

Każdy parafianin powinien sobie nabyć fotografię Ślubów Narodu. Księża Proboszczowie mogą się o nie postarać dla swych Wiernych tą samą drogą co afisze.

b) przez ręczne odpisy, które Wierni, zachęceni przez swych Duszpasterzy, mogą czynić w całości z fotografii tekstu Ślubów, jak częściowo z afiszy miesięcznych.



- c) przez maszynopisy tekstu Ślubów — które powinny trafić do każdego domu. Wydział Duszpasterski rozesłał do parafii w diecezji 100.000 powielanych odbitek Jasnogórskich przyrzeczeń.
- d) przez „prezenty” dzieci dla rodziców. Katechetki mogą przygotować z dziećmi „gwiazdkę dla rodziców” — w postaci ozdobnego tekstu Ślubów, wykonanego przez same dzieci na lekcjach religii.
- e) przez dary Duszpasterzy dla swych parafian: z okazji ślubów, różnych jubileuszów itp.

4. Zachęcić wiernych do umieszczenia tekstu Ślubów na poczesnym miejscu w domu.

Dobrze będzie gdy fotografia przyrzeczeń oprawiona znajdzie się na ścianie mieszkań rodzinnych w widocznym miejscu, np. pod Obrazem Matki Bożej Jasnogórskiej; Gdy Ojciec i Matka czytać będą z dziećmi i wyjaśniać im znaczenie Maryjnych Ślubów Narodu.

Dobrze by było również, aby przyrzeczenia, stanowiące hasło i intencję danego miesiąca — stało się w rodzinach katolickich przedmiotem wspólnej modlitwy, intencji Apelu Jasnogórskiego; Ojciec Rodziny — mógłby przy wspólnym wieczornym pacierzu — codziennie przez cały miesiąc, lub w soboty i święta Maryjne — odczytać w duchu modlitwy — wskazane przyrzeczenia.

Przygotować na 5 maja

5. Wotum parafii — w postaci tablicy Ślubów (Tablica może być gipsowa, drewniana, itp. z tekstem rzeźbionym, wypalonym, pięknie namalowanym — zależnie od możliwości miejscowych, z ofiar Wiernych).

Byłby to znak pamięci i wierności Ślubom — w „kamieniu” — przypominający wciąż o obowiązku wierności im — w życiu.

Według wskazań Komisji Głównej Episkopatu, w dniu 3 maja w każdej parafii ma być umieszczony tekst Ślubów na widocznym, dobrym miejscu.

Piękną rzeczą ożywiającą pracę parafialną — i samą Uroczystość odnowienia Przyrzeczeń, byłoby poświęcenie i wmurowanie 3. V. — Tablicy Ślubów Narodu. W tym celu będzie uczyniony skrót tekstu, umożliwiający zrobienie Tablicy. Jeśli parafia nie mogłaby się zdobyć na tablicę — będzie można nabyć po Bożym Narodzeniu — ozdobną fotografię takiej Tablicy Ślubów na przygotowanym uprzednio i specjalnie przyozdobionym miejscu w kościele — (lub kaplicy).

III. Duszpasterstwo stanowe.

Od grudnia br. — kazania stanowe (dla ojców, matek i młodzieży) rozsyłane co miesiąc — będą się opierały na Ślubach Narodu i wiązały tematycznie z hasłem każdego miesiąca.

IV. Pierwsze Soboty.

Nacisk, zwłaszcza w miastach, należy położyć na nabożeństwach wieczornych, ze względu na ludność pracującą.

1. Ewentualny program Nabożeństw I-Sobotnich.

- 1) Msza św. o Niepokalanym Sercu Maryi — z podaniem intencji (Intencja Mszy św. i całego nabożeństwa: Ogólna dla wszystkich sobót: O Królowanie Maryi w Polsce i o wypełnienie Ślubów Narodu; szczegółowa na cały miesiąc o realizację omawianego w daną Sobotę punktu Ślubów.
- 2) Komunia św. — wynagradzająca Niepokalanemu Sercu Królowej Polski za grzechy własne i za grzechy Narodu (zwłaszcza za grzechy związane z omawianym punktem przyrzeczenia).
- 3) Kazanie — według tematów wskazanych, (Okólnik Nr 9/56, p. 2) i podanie hasła pracy miesięcznej.
- 4) Zakończenie kazania: odczytanie z ambony omawianego w tę Sobotę urywku Ślubów. Lud powtarza przyrzeczenie za Kapłanem.
- 5) Modlitwa przed Najświętszym Sakramentem (ew. wystawionym):
 - a) Modlitwa na temat omawianego dziś punktu Ślubów i w intencji jego realizacji,
 - b) Modlitwa jubileuszowa na Rok Królowej Polski,
 - c) Ewentualne Błogosławieństwo Najświętszego Sakramentu.
- 6) Po Nabożeństwie: Pieśń „Bogarodzica” — (należy wykorzystać każdą okazję uczenia pieśni „Bogarodzica”, aby 3. V. 57 r. śpiewała ją dobrze cała parafia i cała Polska).

2. Jak przeprowadzić hasło miesiąca rzucone z ambony w I Sobotę w pracy duszpasterskiej.

- 1) Hasło miesiąca — powinno wstrząsnąć sumieniami. Intencja modlitwy i temat pracy powinien przenikać sumienia parafian. Należy szukać okazji i wykorzystać

kie środki, by przygotować Wiernych do godnego powtórzenia Ślubów, aby jak najgłębiej przerobić w pracy parafialnej każdy punkt z Ślubów.

- 2) **Afisz** — podaje hasło miesiąca i urywek Ślubów (jedno przyrzeczenie), zawiera konkretne postanowienie. Powinien być wywieszony w widocznym miejscu.
- 3) **Intencja modlitw całego miesiąca** — taka jak w I Sobotę. Należy przypominać ją przy różnych okazjach np.: a) po kazaniach niedzielnych, b) na nabożeństwach parafialnych, c) w święta M. Bożej danego miesiąca, d) na katechizacji dzieci i stanowej, e) na Apelu wieczornym.
- 4) **Sakrament Pokuty** —
 - a) pomagać czynić rachunek sumienia pod kątem aktualnego miesięcznego hasła,
 - b) pokuta związana z intencją miesiąca.
- 5) **Kazania** —
 - a) nawiązać w kazaniach niedzielnych do hasła miesiąca, do odpowiedniego urywka Ślubów,
 - b) w przypadające święta Matki Bożej szczególnie podkreślić aktualny punkt Przyrzeczeń Jasnogórskich,
 - c) katechizacja stanowa — jak wyżej.
- 6) **Katechizacja dzieci i młodzieży.**

Temat katechez i modlitw łączyć z hasłem miesiąca, podanym dzieciom w odpowiedni sposób. Hasło i temat miesięczny opracować na zebraniach z Rodzicami.

V. Duszpasterstwo wśród kobiet.

1. Ze względu na głębokie rany moralne świata kobiecego i konieczność duszpasterskiej pracy wśród kobiet w realizacji Ślubów Narodu — przygotowane są na Jasnej Górze specjalne katechezy dla kobiet (10 katechez). Posłużą one Duchowieństwu do lepszego poznania psychiki kobiecej, oraz będą dobrym materiałem do konferencji duszpasterskich wśród kobiet.

2. Słuszną rzeczą byłoby przeprowadzenie specjalnej katechizacji kobiet w Roku Królowej Polski — Najświętszej i Niepokalanej Niewiasty.

Jeżeli nie ma w parafiach duszpasterstwa stanowego, należałoby je koniecznie w tym Roku Maryjnym — wprowadzić, zwłaszcza duszpasterstwo kobiet.

Jeżeli są stanowe nabożeństwa, adoracje i konferencje miesięczne, możnaby wprowadzić osobne i wyjątkowe — w tym Roku — specjalne „misje” dla kobiet w postaci konferencji prowadzonych przez kilka dni — przez proboszcza parafii, lub specjalnie zaproszone i przygotowane do tego osoby.

VI. Bezpośrednie przygotowanie do 3 maja. Ślubowanie w Parafiach.

1. Składanie wspólnego Wotum przez całą Parafię na dzień Ślubowań. Będzie to Wotum wewnętrzne, duchowe, polegające na wspólnym, nieustannym wysiłku pracy, modlitwy i ofiary. Tym darem dla Matki Bożej będzie wyzbycie się jakiegóż spacznej wady, najbardziej zakorzenionej w danej parafii. Np. praca pod hasłem: „Przygotowujemy się do złożenia Ślubów naszej Królowej, nie biorąc do ust ani kieliszka wódki”.

2. Wotum w kamieniu.

3. W dniu ślubowania Parafii — jak najuroczystsze wprowadzenie dużego obrazu (lub fotografii) Jasnogórskiej Królowej Polski do Kościołów i kaplic parafialnych, rektorskich i zakonnych, w których go jeszcze nie ma.

Według wskazań Komisji Duszpasterskiej Episkopatu — Uroczystości 5 maja w parafiach mają być urządzone możliwie najwierniej na wzór uroczystości 26 sierpnia na Jasnej Górze.

Wielkim przeżyciem dla parafii będzie procesjonalne niesienie na ramionach przez przedstawicieli wszystkich stanów — Obrazu Królowej Polski. (Niosą go: kapłani, matki, ojcowie, młodzież, dziewczęta i chłopcy, dzieci).

4. Na zakończenie Uroczystości złożenia Ślubów poświęcamy Obraz Królowej Polski wszystkim Rodzinom, które jeszcze go nie posiadają w domu. Wnoszą go uroczysto do siebie.

5. Wszystkie rodziny w Parafii zawieszają tego dnia Obraz Królowej Polski na poczesnym miejscu i przyozdabiają go kwiatami i światłem (może na stałe).

9.

PIERWSZE SOBOTY MIESIĄCA

Nawiązując do wielokrotnie wyrażonych życzeń Episkopatu Polski i do naszych wskazań, by mimo trudności urządzone były w parafiach nabożeństwa I-sobotnie, zarządzamy:

1. W parafiach większych — a szczególnie w parafiach miejskich — należy obowiązkowo wprowadzić nabożeństwa I-sobotnie.



2. W parafiach mniejszych należy uczynić próby w kierunku wprowadzenia nabożeństw I-sobotnich. Jesteśmy przekonani, że przyjmą się one nawet we wielu mniejszych parafiach, jeżeli kapłani dołożą gorliwości o chwałę Niepokalanego Serca Maryi.
3. I soboty należy zawsze ogłaszać wiernym w niedzielę poprzedzającą i do ogłoszenia dorzucić kilka słów zachęty.
4. Przypominamy, że I piątek, I sobota i I niedziela powinny być dniami bardzo licznych Komunii św. Radowalibyśmy się bardzo, gdyby powyższe dni stały się w całej diecezji dniami eucharystycznymi i gdyby tego rodzaju praktyka przystępowania do Komunii św. stała się zwyczajem pobożnych wiernych naszej diecezji.
5. Księża uczący w szkole proszeni są o propagowanie nabożeństwa do Niepokalanego Serca N. M. P. i I sobót wśród dziatwy i młodzieży.

10.

PRZYJMOWANIE KANDYDATÓW DO DIEC. SEM. DUCH. WYDZIAŁ WSTĘPNY DIECEZJI GORZOWSKIEJ

Wydział Wstępny Diecezjalnego Seminarium Duchownego

1) w Gorzowie Wlkp., ul. Łokietka 17

2) w Słupsku, ul. Szymanowskiego 5

przyjmuje kandydatów do kl. VIII (kurs I) na rok szkl. 1957/58.
Termin składania podań upływa z dniem 15 czerwca 1957 r.

Do podania należy załączyć:

1. Metrykę urodzenia i Chrztu św. (rok urodz. 1944, 1943, 1942).
2. Życiorys własnoręcznie napisany.
3. Świadectwo szkolne ukończenia kl. VII z wynikiem dobrym (po otrzymaniu).
4. Świadectwo moralności od Ks. Proboszcza i Ks. uczącego religii.
5. Świadectwo lekarskie oraz wynik prześwietlenia płuc.
6. Dwie fotografie (podpisane na odwrocie).

U w a g a ! Egzamin wstępny odbędzie się 27 i 28 czerwca 1957 r. Egzamin wstępny obowiązuje z religii, języka polskiego, historii i matematyki.

O dopuszczeniu do egzaminu wstępnego kandydat zostanie zawiadomiony po 15 czerwca 1957 r.

—————
Powyższe należy odczytać jak w ubiegłym roku (okóln. 4/56 p. 9).

11.

**NOMINACJE NA KSIĘŻY KAPELANÓW
ZAKŁADÓW POPRAWCZYCH DLA NIELETNICH**

Ks. Ks. Proboszczowie, którzy posiadają na terenie sobie podległym zakłady poprawcze dla nieletnich, zwrócą się do Kurii z prośbą o nominację (dla siebie ewent. dla Ks. wikarego) na stanowisko kapelana tegoż zakładu. Nominacje Kurii Biskupiej należy wraz z prośbą złożyć w Dyrekcji Zakładu do uzgodnienia z Ministerstwem Sprawiedliwości.

12.

**O WIĘKSZĄ OPIEKĘ DUCHOWĄ NAD MŁODZIEŻĄ
INTERNATÓW I MŁODZIEŻĄ DOJEŻDZAJĄCĄ**

Zdarza się, że młodzież (przeważnie z internatów) dojeżdżająca do domów rodzicielskich w soboty oraz przy innych okazjach zbyt łatwo zwalnia się z praktyk i obowiązków religijnych. Np. w czasie rekolekcji bywały wypadki, że młodzież z internatów wyjeżdżała do domów, nie biorąc udziału w rekolekcjach w ogóle, bo i w parafii przeważnie rekolekcje już się odbyły wcześniej. Podobnie ma się rzecz z wysłuchaniem Mszy św. Młodzież z internatów zwalniana się do domu, nie bierze w niedzielę udziału we Mszy św., tłumacząc się daleką drogą do kościoła lub brakiem czasu ze względu na powrót do internatu. W ten sposób zdarzają się wypadki systematycznego opuszczania obowiązków i praktyk religijnych, co przecież musi odbić się ujemnie na życiu religijnym młodzieży.

Zechcą więc Wielebni Księża Proboszczowie, posiadający taką młodzież, jak i Ks. Ks. Prefekci wychowujący ją, zwrócić uwagę na poruszane zagadnienia, aby zrozumiały i konieczne wyjazdy do domu nie były ze szkodą dla młodocianych dusz. Ojcowskie napomnienie i przyjacielska rada usunie niejedną trudność i rozbudzi zamierającą gorliwość.

13.

**ODEZWA W SPRAWIE ZGŁOSZEN
NA KURS KATECHETYCZNY W ROKITNIE**

W historii szkolnictwa współczesnej Polski zapisze się złotymi zgłoskami dzień 8. XII. 56 r., gdy w święto Niepokalanego Poczęcia N. M. P. mocą dekretu Ministra Oświaty religia weszła na



nowo do szkół. W praktyce wola rodziców i opiekunów katolickich podpisujących deklaracje dla swych dzieci zdecydowała, że w przygniatającym procencie o potrzebie nauczania religii w szkołach. Napawa nas to zrozumiałą radością i dumą, — ale równocześnie i troską o to, kto poda spragnionym duszom naszej kochanej dziatwy i młodzieży słowa prawdy o Bogu, o Matce Najświętszej, Kościele — o wierze świętej. — Wiadomym jest, jak wielki brak kapłanów odczuwa nasza diecezja, o wiele większą staje się potrzeba sił nauczycielskich, — katechetycznych, któreby w bardzo licznych szkołach diecezji stanęły z polecenia Kościoła obok kapłanów, kleryków, braci i sióstr zakonnych w zbożnym dziele nauczania religii. Można zaiste powtórzyć słowa Zbawiciela, patrząc na mnóstwo szkół w naszej diecezji: „żniwo wielkie, ale robotników mało”.

Na mocy rozporządzenia Ministra Oświaty siły kwalifikowane nauczające religii opłacane są z funduszków Skarbu Państwa i przysługują im podobne uprawnienia jak i nauczycielom przedmiotów świeckich. Wymagane kwalifikacje nauczycieli religii są następujące: życie wzorowe katolika, przynajmniej matura szkoły średniej, uprawniająca do studiów wyższych oraz kurs katechetyczny.

W tym celu apelujemy do wszystkich wzorowych katolików, absolwentów szkół średnich bez względu na wiek i stan, którzy chcieliby poświęcić się nauczaniu religii w szkołach, o zgłaszanie się na kurs katechetyczny, jaki pragniemy zorganizować w Rokitnie Wlkp., w naszym sanktuarium diecezjalnym, które ma się stać również ośrodkiem ruchu katechetycznego w naszej diecezji. Kurs rozpocząłby się w czerwcu.

Zachęcając was do współdziałania w zbożnym dziele kształtowania serc i charakterów dziatwy i młodzieży polskiej, drodzy przyszli katechiści — nawiązujemy do dawnych tradycji Kościoła, który zawsze zapraszał świeckich katolików ozdobionych odpowiednimi kwalifikacjami do współpracy w katechetycznym trudzie. Jak owocna i chwalebna była praca świeckich nauczycieli religii, świadczyć może wysoki poziom życia religijnego na Śląsku i w Poznańskim, gdzie do dawnych tradycji Kościoła należało nauczanie religii w szkołach przez katechistów — nauczycieli świeckich.

Zywimy nadzieję, że na apel nasz — zgłosi się wystarczająca ilość maturzystów wzorowych katolików i katoliczek, którzy przeszkoleni na kursach w Rokitnie w cieniu łaskami słynącego obrazu Matki Boskiej Rokitniańskiej patronki diecezji, wspomo-

gą pracę Kościoła, wnosząc godnie naukę wiary do każdej najbardziej oddalonej szkoły naszej diecezji i do każdej spragnionej Boga duszy polskiego dziecka.

1. Powyższą odezwę należy odczytać z ambon co trzecią niedzielę, do czerwca br.

2. Odpis wywiesić w kruchcie kościelnej.

3. Zachęcamy W. W. Księży Proboszczów, aby w rozmowach z parafianami (np. w biurze parafialnym, w zakrystii itp.), omawiali powyższe zagadnienia, zachęcając kwalifikowane osoby do udziału w kursie i poświęcenia się nauczaniu religii.

4. Szczególnie Ks. Ks. Prefektów klas maturalnych zachęcamy do omówienia na naukach religii powyższych zagadnień. (Wykazać szczytne zadanie nauczania prawd wiary, i zasługę przed Bogiem i Ojczyzną! Ci, którzy nauczali innych w prawdzie błyszczeć będą jak gwiazdy na niebie. — Nauczyciel religii to budowniczy serca i charakteru.)

14.

W SPRAWIE REKOLEKCJI UCZNIÓW SZKÓŁ PODSTAWOWYCH I ŚREDNICH

MINISTERSTWO OŚWIATY

W a r s z a w a

OKÓLNIK NR 6

z dnia 8 marca 1957 r. (GM 1-1007/57)

w sprawie rekolekcji.

W celu zapewnienia uczniom pobierającym naukę religii możliwości udziału w rekolekcjach wielkanocnych należy przerwać zajęcia szkolne na 3 dni powszednie we wszystkich szkołach podstawowych i średnich.

Nie dotyczy to klas I i II szkoły podstawowej, które dla tych celów zajęć nie przerywają.

Termin rekolekcji dla uczniów szkół podstawowych ustala kierownik szkoły w porozumieniu z nauczycielem religii.

W szkołach średnich na rekolekcje przeznaczają się okres 3 dni bezpośrednio poprzedzający ferie wielkanocne. W miejscowościach, w których jest więcej niż 6 szkół średnich, i w których z tego powodu organizowanie rekolekcji dla uczniów tych szkół



w jednym terminie byłoby utrudnione, dyrektorzy szkół średnich mogą w porozumieniu z nauczycielami religii wyznaczyć inne terminy rekolekcji.

Udział uczniów w rekolekcjach jest dobrowolny.

Szkołom podstawowym bez nauki religii i szkołom podstawowym, których uczniowie pobierają naukę religii poza własną szkołą, zezwala się na zakończenie zajęć szkolnych — z wyłączeniem klas I i II — w sobotę na tydzień przed świętami wielkanocnymi.

W dzień rekolekcji świetlice w szkołach podstawowych powinny być czynne jak w dni pracy szkolnej. Świetlice powinny otoczyć opieką te dzieci nie biorące udziału w rekolekcjach, którym rodzice nie mogą zapewnić opieki w godzinach przeznaczonych na pracę szkolną.

Okólnik niniejszy nie dotyczy szkół dla pracujących.

Rozdzielnik 1/57

A, B, C, CC za pośrednictwem C
D

Nr R. 229/57

Za zgodność:
Sekretarz Episkopatu.

Minister
(—) Wł. Bieńkowski.

15.

PODPISYWANIE KONTRAKTU W WYDZIALE OŚWIATY

Przynaglamy wszystkich (Wielebnych Księży, Kleryków, Siostry, Braci zakonnych i świeckich katechistów), aby niezwłocznie podpisali kontrakty o pracę w Wydziale Oświaty.

W tym celu należy przedłożyć w Wydziale Oświaty: 1) prośbę o nauczanie religii, 2) życiorys, 3) zlecenie do nauczania religii (lub misję kanoniczną), 4) poświadczenie kwalifikacji.

16.

POŚWIADCZENIE LAT PRACY KATECHETYCZNEJ KSIĘŻY KATECHETÓW

Na liczne listy W. W. Księży z prośbą o poświadczenie lat pracy w szkolnictwie przez tutejszą Kurie, donosimy, że poświadczenie pracy należy uzyskać w szkole, w której się pracowało.

Kuria Biskupia będzie wystawiać takie zaświadczenia o ile nadrzędna jednostka kościelna (np. proboszcz w stosunku do wikarego (prefekta), dziekan w stosunku do proboszcza (prefekta) poświadczą okres pracy.

17.

ADORACJA U GROBU PAŃSKIEGO ORAZ UDZIAŁ DZIECI I MŁODZIEŻY W CEREMONIACH WIELKIEGO TYGODNIA

Przewielebni Księża pracujący nad młodzieżą zechcą zorganizować adorację u Grobu Pańskiego spośród dzieci i młodzieży szkolnej. Najlepiej na listach zaznaczyć pół godziny adoracji i zachęcić młodzież do dobrowolnego wyboru godziny adoracji przez wpisanie swego nazwiska. Zachęcić również gorąco młodzież do udziału w ceremoniach Wielkiego Tygodnia.

18.

NAUKI MAJOWE

**KLASZTOR OO. PAULINÓW
NA JASNEJ GÓRZE
w Częstochowie.**

Jasna Góra, 5 marca 1957 r.

Do
Prześwietnej Kurii Diecezjalnej
w G o r z o w i e

Uprzejmie zawiadamiamy, że z końcem marca br. ukażą się w druku nauki majowe napisane przez J. Em. Ks. Kard. Stefana Wyszyńskiego, Prymasa Polski pt. „Wypełniamy Jasnogórskie Śluby” w formie książki wydane przez Jasną Górę (cena około 25 zł). „Biblioteka Kaznodziejska” w Poznaniu wydaje również wyżej wspomniane „Majówki” (w ramach swego czasopisma). Ze względu na ograniczoną ilość egzemplarzy „Biblioteki Kaznodziejskiej” nie wszyscy nawet duszpasterze będą mogli je posiadać. Natomiast wspomniane „Czytanki” dla swej głębokiej treści rozwijającej myśl realizacji Jasnogórskich Ślubów powinny być czytane w obecnym Roku wszędzie tam, gdzie odbywają się nabożeństwa majowe.

Uprzejmie prosimy o powiadomienie Duchowieństwa o ukazaniu się drukiem „Czytanek Majowych” br. oraz o ewentualne wcześniejsze zamówienie ich.

(—) O. Jerzy Tomziński
Przeor Jasnej Góry



OBCHÓD UROCZYSTOŚCI 5 MAJA 1957 R.

Celem Uroczystości jest jak najbardziej świadome złożenie Jasnogórskich Ślubów Narodu przez każdego katolika w Polsce — w ramach Parafii.

I

PRZYGOTOWANIE DALSZE

1. **Rekolekcje wielkopostne.**
2. **Niedziela Wielkanocna:**
Kazanie: „Zmartwychwstanie Chrystusa — a Zmartwychwstanie moralne Narodu — przez Śluby”.
3. **Poniedziałek Wielkanocny: Emaus**
Kazanie, zachęca Naród do Spowiedzi i Komunii św., w okresie od Wielkanocy do 5 maja. (5 maja wszyscy poznamy się „po łamaniu Chleba”): Każdy składający powinien być w stanie Łaski i przyjąć Komunię św. Ofiarujemy wszyscy Komunię św. w intencji Ojczyzny, o wierność złożonym Ślubom, aby Polska była prawdziwym Królestwem Maryi.
4. **Niedziela Przewodnia: „In albis”**
 - a) **Kazanie:** „Naród polski ochrzczony — na progu Millennium świadczy Chrystusa”. Świadczenie wody, Ducha i krwi. Stajemy do Ślubów (5. V.) świadcząc Chrystusa: Łaską uświęcającą w duszy, duchem miłości, mocni w wierze, „fortes in fide”, jak Wojciech. Śluby — wyrazem wiary i Ducha Narodu.
 - b) **Ogłoszenia parafialne:** w niedzielę Przewodnią w ogłoszeniach parafialnych:
 - 1) Podamy dokładny program Tygodnia Modlitwy, przygotowującego do Ślubów Narodu.
 - 2) Powiadomimy Wiernych, że w dniu 3 maja — w Święto Królowej Polski — na Jasnej Górze Jego Emin. Ks. Prymas odprawi o godz. 11-tej uroczystą sumę, o godz. 18,30, na nabożeństwie wieczornym, wygłosi kazanie.
 - 3) Ogłosimy, jaki będzie program w niedzielę 5 maja.

- 4) Zachęcimy Wiernych do ozdobienia na dzień 3—5 maja kaplic, figur, krzyżów przydrożnych, obrazu Matki Bożej w domu.
- 5) Zaopatrzymy Wiernych w tekst Ślubów.

PRZYGOTOWANIE BLIŻSZE: DNI MODLITWY od 1 do 5 maja

II

Porządek każdego dnia:

1. O godz. 6.00 — ewentualnie hejnał maryjny z wieży kościelnej. Dzwony.
2. Na Prymarii — **Godzinki** (Zachęta do licznego udziału).
3. **Nabożeństwo majowe** ogólne dla wszystkich (czytania majowe).
4. **Stanowe adoracje wieczorne** po nabożeństwie majowym.
5. O godz. 21.00 we wszystkich kościołach i kaplicach, biją dzwony na **Apel Jasnogórski**. Wszyscy Wierni klękają do wieczornej wspólnej modlitwy rodzinnej, łącząc się z całym Narodem u stóp Królowej Polski. Apel Jasnogórski w intencji, aby Naród Polski godnie złożył Śluby w dniu 5 maja.

Porządek poszczególnych dni:

1. **Św. Józefa Pracownika — 1 maja**
 - a) Kazanie na porannej Mszy św.: „Św. Józef, wzór Pracownika w życiu chrześcijanina” (ze względu na dzień wolny od pracy, wierni dość licznie biorą udział 1 maja w porannej Mszy św.).
Biskup Częstochowski odprawi w intencji pracy Narodu — Mszę św. na Jasnej Górze.
 - b) Po majowym nabożeństwie — **adoracja dla Ojców** (tekst adoracji z dnia 25. VIII. — na Jasnej Górze).
2. **2 maja — po majowym — adoracja dla matek** (jak wyżej).
3. **Święto Królowej Polski — 3 maja (I piątek miesiąca)**
Dzień szczególnie wielkiej modlitwy całego Narodu. — Będziemy błagać Najśw. Serce Jezusowe — o pełnię Jego Królestwa w Ojczyźnie naszej — przez przyczynę Jego Matki i przez godne złożenie Ślubów w dniu 5 maja.



- a) Gdzie się da — odprawić tego dnia sumę. Powiązać Wiernych z modlitwami Ks. Prymasa, który podczas uroczystej sumy na Jasnej Górze o godz. 11-tej wśród rzeszy pielgrzymów z całej Polski i Polaków z zagranicy — będzie zanosił modlitwy za Naród — gotujący się do odnowienia swych Ślubowań.
- b) Podczas sumy należy wygłosić — kazanie: „Polska — Królestwem Maryi”. Śluby Narodu wyrażają istotne postulaty tego Królestwa. Naród musi sobie wymodlić moc i łaskę — do urzeczywistnienia Królestwa Maryi.
- c) Po majowym — procesja Eucharystyczna — z pieśnią maryjną („Ze wzgórz Częstochowy...”).
Wierni zaopatrzą się w świece, lub lampioniki Jasnogórskie, z tekstem pieśni.

4. 4 maja — I Sobota

- a) Na Mszy św. porannej, kazanie z cyklu kazań I-sobotnich, na temat Ślubów: ostatnie przyrzeczenie: „Cześć i nabożeństwo do Matki Najświętszej”.
- b) Po majowym — adoracja Młodzieży.

U w a g a : Odbywa się ciągle dobrze zorganizowana spowiedź.

III

WOTUM (DAR) PARAFII DLA KRÓLOWEJ POLSKI NA DZIEŃ ZŁOŻENIA ŚLUBÓW

1. Dar wewnętrzny: Na początku Wielkiego Postu każdy katolik winien był postanowić złożyć wewnętrzny dar: ..., „Wykonam dla Matki Bożej to, co mnie wiele kosztuje, co mi jest trudne do zrobienia, o czym mi sumienie mówi, że Bóg tego ode mnie wymaga, a co tym samym będzie najmilszym darem dla Królowej Polski”. (Np. wyzbycie się jakiejś wady; zdobycie cnoty). Składanie tego daru należy kontynuować po 5 maja.
2. Duszpasterze powinni zmobilizować w parafiach wielką modlitwę — jak najwcześniej przed 5 maja.
Specjalnie modlitwy: zakonnic, kobiet, chorych, ludzi starszych, dzieci, młodzieży w intencji Ślubów Narodu. (Punkt bardzo ważny).

UROCZYŚĆ ODNOWIENIA ŚLUBÓW NARODU — 5 MAJA

Wytyczne organizacyjne:

1. Zasadniczym, terytorialnym punktem osobowym Ślubowania jest **Parafia**, także i dla zakonników. W swoich kaplicach ślubują tylko zakony kontenplacyjne, alumni Seminariów, Nowicjaty.

Własne Ślubowania ma młodzież akademicka, która wspólnie z parafianami uczestniczy w procesjach popołudniowych.

2. **Dzieci Parafii** ślubują na odpowiednich wyjątkach tekstów Ślubów — na swej Mszy św. Delegacja dzieci stoi pod sztandarami maryjnymi. Obraz Matki Bożej ma przed sobą. Na tym ślubowaniu mogą być przedstawiciele rodziców i nauczyciele.

3. Pożądane jest, by nieparafialni kapłani miast, udali się 5 maja do parafii, w których jest 1 kapłan, do pomocy organizacyjno-porządkowej.

Wszędzie będzie konieczna pomoc porządkowa kilku roztropnych mężczyzn i młodzieńców, z którymi należy omówić porządek Ślubowania — i dać im maszynopisy z przebiegiem uroczystości.

4. Jeżeli dopisze pogoda — a kościół Wiernych nie pomieści Ślubowanie odbędzie się przy ołtarzu na cmentarzu lub placu kościelnym.

5. Udział orkiestr umiejących grać pieśni religijne — pożądany.

Porządek dnia: (do południa)

1. O godz. 6.00 — hejnał z wieży kościelnej. Dzwony.

2. Msze św. poranne:

a) Prymaria — Godzinki.

b) Następne Msze św. wg zwykłego porządku świątecznego.

3. **Suma** — (odprawiana tylko w kościołach, gdzie będą składane Śluby t.j. w kościołach parafialnych i w kościołach proponowanych na parafialne).

Centralną uroczystością jest Suma, podczas której będą ponawiane, jak najbardziej uroczyście, Śluby. Za indultem Prymasa Suma będzie odprawiona z formularza Królowej Polski (3 maja).



- a) **Wyniesienie Obrazu Matki Bożej:** przed Sumą, Kapłani, lub ludzie przez Księdza Proboszcza wyznaczeni wynoszą Obraz Jasnogórskiej Królowej Polski (jeśli nie ma, obraz czczony w parafii) — na miejsce tronowe w ołtarzu głównym kościoła, lub polowym. Jeśli jest orkiestra, gra hymn: „Gaude Mater, Polonia!”

Obrazu nie niosą stany. Procesja bowiem stanowa jest przeniesiona na popołudnie. Kapłan z ambony wyjaśnia Ludowi znaczenie i wielkość tego Aktu: Królowa wstępuje na Tron Parafii, aby odebrać Śluby swych Dzieci. Najlepiej, aby Królowa Polski wstąpiła na tron Parafii na ramionach kapłanów. Gdzie jest tylko jeden kapłan — niosą obraz najbardziej czcigodni parafianie.

- b) **Kazanie** po Ewangelii, bezpośrednio przygotowujące swą treścią do Aktu Ślubów.
- c) W czasie Offertorium kapłan prowadzący podkreśla, że Śluby — to Ofiara Narodu. — Lud śpiewa „Bogarodzica”, lub inną odpowiednią pieśń maryjną.

- d) **AKT ŚLUBÓW:** Po sumie Kapłan odczytuje tekst Ślubowania; Wierni powtarzają: „Królowo Polski przyrzekamy”. (zob. tekst Ślubowań). Jeśli są megafony, kapłan klęczy u stopni ołtarza; jeśli nie stoi przy ołtarzu zwrócony do Wiernych.

Należy zagrać hejnał, aby zaznaczyć, że Wielki Akt Przyrzeczeń już się rozpoczyna.

Po ślubach uderzyć uroczyście w dzwony — (Akt Przyrzeczeń — dokonany).

4. Po sumie, Celebrans poświęca Tablicę Ślubów i umieszcza ją uroczyście na przygotowanym uprzednio miejscu (o ile taką tablicę można przygotować).

V

„INGRES KRÓLOWEJ POLSKI W ŻYCIU PARAFII”

1. **Nabożeństwo majowe** przy „ołtarzu Tronowym” jak na sumie, bez wystawienia. Litania śpiewana.

2. **Kazanie**

- a) Kapłan wyjaśnia, że procesja, która się za chwilę rozpocznie to „Ingres Matki Bożej, Królowej Polski” w nasze życie — w życie całej parafii; na ulice miast i wsi, do naszych domów i rodzin. To początek Królowania Maryi

na wszystkich drogach naszego życia. Kapłan wyjaśnia ludziom, że cały przebieg Uroczystości „Ingresu” jest jakby objęciem władzy przez Królową nad wszystkimi stanami. Wyrazem tego jest 5 „stacji”, przygotowanych przez poszczególne stany, na które wstępuje Królowa Polski. Przed Nią stany wypowiadają słowa Ślubowań, które specjalnie są związane z ich życiem i zadaniami.

- b) Kapłan zapowiada pierwszy etap procesji: Królową Polski wynoszą z kościoła na ramionach — **Kapłani**.
(Tekst do prowadzenia Uroczystości opracuje Jasna Góra).

3. Procesja:

- 1) Procesja nie może być długa, chociaż powinna wyjść poza cmentarz kościelny, na ulice i drogi. Musi być zwarta — i nie rozciągać rzeszy ludzkiej.
- 2) Przy ołtarzu Celebrans wraz z Ludem odczytuje wstęp Aktu Ślubowania, od początku do słów: „...Oddanego Ci Ludu Bożego”.
- 3) **Kapłani, zakonnicy**, biorą na ramiona Obraz Królowej Polski. Lud śpiewa „Bogarodzico”, lub inną pieśń maryjną — ewentualnie naprzemian z orkiestrą.
- 4) W połowie drogi Obraz biorą **Siostry zakonne** (jeśli są w Parafii).
O ile nie ma więcej kapłanów, zakonników i zakonnice obraz do I stacji niosą bractwa.

S t a c j a I — Duchowieństwa i Zakonów.

1. Śpiew Hejnału: „Maryjo, Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam” (3 razy: głosy męskie i kobiece naprzemian, trzeci raz — razem).
2. **Odczytanie dwu pierwszych Przyrzeczeń:**
 - a) wszyscy obecni kapłani i zakonnicy, klęcząc, czytają głośno chóralnie I Przyrzeczenie: wzywają pomocy o dochowanie wierności Bogu, Krzyżowi i Ewangelii, Kościołowi i Jego Pasterzom... przyrzekają uczynić wszystko, aby Polska była rzeczywistym Królestwem Maryi.
 - b) Wszystkie obecne Siostry zakonne (lub bractwa) klęcząc powtarzają chóralnie II Przyrzeczenie: „Matko Łaski Bożej...” (życie w Łasce). Lud mówi: „Królowo Polski, przyrzekamy”.

3. Śpiew I zwrotki: „My chcemy Boga...” i trzech zwrotek „Weź w Swą opiekę nasz Kościół święty...” (za Kościół, za Ojca św. i za „kraj nasz cały”).
4. Celebrans w krótkich słowach zwraca się do tych, którzy następnie biorą Matkę Bożą na ramiona. (Czyni to przy każdej stacji) W tym wypadku, przy pierwszej stacji zwraca się do matek i ojców.
5. Obraz biorą na ramiona Ojcowie i Matki Rodzin, niosąc go kolejno.

S t a c j a II — Małżeństw, Rodzin

1. Hejnał: 3 razy (jak wyżej).
2. Odczytanie dwóch przyrzeczeń ze Ślubów:
 - a) Matki klęcząc czytają chóralnie: „Święta Boża Rodzicielko” (Obrona życia nienarodzonych).
 - b) Ojcowie klęcząc czytają chóralnie: „Matko Chrystusowa” (obrona małżeństw, rodziny) Lud mówi: „Królowo Polski, przyrzekamy”.
3. Śpiew drugiej i szóstej zwrotki „My chcemy Boga...” (dotyczących życia rodzin).
4. Celebrans zwraca się do Dziatwy, aby i ona wzięła Matkę ramiona Obraz Królowej Polski. Obraz niosą kolejno grupy drzewcząt. Śpiew „Królowej swej”.

S t a c j a III — Dziewcząt

1. Hejnał: 3 razy (jak wyżej).
2. Dziewczęta klęcząc chóralnie czytają: „Zwierciadło Sprawiedliwości...” (miłość i sprawiedliwość społeczna) Lud mówi: „Królowo Polski, przyrzekamy”.
3. Śpiew trzeciej i czwartej zwrotki „My chcemy Boga” (dotyczących życia społecznego).
4. Celebrans zwraca się do młodzieży męskiej, aby wzięła na ramiona Obraz Królowej Polski.
5. Obraz niosą kolejno grupy chłopców. Śpiew: „Błękitne rozwiniemy sztandary”.

S t a c j a IV — Młodzieńców

1. Hejnał: 3 razy (jak wyżej).
2. Odczytanie Przyrzeczenia przez Młodzieńców: „Zwycięska Jasnogórska” (cnoty i wady narodowe) Lud mówi: „Królowo Polski, przyrzekamy”.



3. Śpiew drugiej i siódmej zwrotki: „My chcemy Boga” (zdobywać cnoty walczyć ze złem).
4. Celebrans zwraca się do **Dziatwy**, aby i ona wzięła **Matkę Bożą** w ramiona.
5. Obraz przy pomocy starszych ministrantów, kolejno niosą grupy dzieci. Np. dzieci przygotowujące się do I Komunii św. biel, ministranci. Śpiew „Cześć Maryi”.
6. Dzieci idą z zapalonymi świecami, z lampionami. Wszyscy w procesji powinni mieć na tym odcinku także świece. (będzie już zmierzchać). Światło jest symbolem rozszerzającej się czci **Królowej Polski**.

S t a c j a V — Dzieci

1. Hejnał: 3 razy — śpiewają chłopcy i dziewczynki i razem jak wyżej.
2. Klęcząc, dzieci czytają chóralnie: „**Królowo Polski, ponawiamy...**” (rozszerzanie czci i nabożeństwa do **Matki Bożej**). Lud mówi: „**Królowo Polski, przyrzekamy**”.
3. Śpiew drugiej i piątej zwrotki: „My chcemy Boga” (w „książce, w szkole”) i „O **Maryjo**, przyjm w ofierze, co Ci **Dziatki** niosą szczerze”) o ile czas pozwoli).
4. Celebrans wzywa **Bractwa** do wzięcia **Matki Bożej** na ramiona.
5. Powrót do kościoła; procesja idzie z zapalonymi świecami. (lampionami) Śpiew: „**Ze wzgórz Częstochowy**”.

Z a k o ń c z e n i e

1. Ustawienie Obrazu na „**Ołtarzu Tronowym**”.
2. Celebrans odczytuje zakończenie tekstu **Ślubów**.
3. Przy śpiewie „**Magnificat**” (polski tekst; melodia z nieszpórów) Celebrans błogosławi Lud obrazem **Matki Bożej**, (tak jak to czynili **Księża Biskupi** w dniu 26. VIII. 1956 r. na **Jasnej Górze**).
4. Wniesienie Obrazu do kościoła na stałe miejsce.
5. Błogosławieństwo **Najświętszym Sakramentem**.
6. Na zakończenie Lud śpiewa: „**Boże coś Polskę**”.
7. **APEL** — Na zakończenie dnia we wszystkich kościołach biją dzwony na **Apel Jasnogórski** całego **Narodu** w **Rodzinach**.

PRZYGOTOWANIE TECHNICZNE.

1. **Obraz Królowej Polski (feretron)**
Przygotować do Uroczystości 5 maja Obraz Jasnogórskiej Królowej Polski lub obraz Matki Bożej (figurę) czczony w parafii. Jeśli kościół nie posiada odpowiedniego obrazu, należy ufundować obraz Matki Bożej Jasnogórskiej (wotum parafii).
2. **Tekst ślubów**
Umożliwić nabycie Tekstu Ślubów wszystkim parafianom do dnia 3 maja. W czasie składania Ślubów każdy ma tekst w ręku.
3. **Wybrać delegacje** — do niesienia Obrazu Matki Bożej w czasie procesji maryjnej 5 maja. Członkowie delegacji powinni przyjąć Komunię św.
4. **Nauczyć Wiernych** (poszczególne stany) chóralnego, głośnego czytania odpowiednich urywków Ślubów.
5. **Nauczyć pieśni** (w ciągu Wielkiego Postu), które mają być śpiewane w czasie Uroczystości 5 maja: Bogarodzica, Hejnał Apelu Jasnogórskiego, Weź w swą opiekę nasz Kościół św., Dawna Polski Ty Królowo, Błękitne rozwińmy sztandary, Królowej swej, O Maryjo przyjm w ofierze, My chcemy Boga (wszystkie zwrotki).
6. **Apel Jasnogórski.** Nauczyć Wiernych Apelu Jasnogórskiego: „Maryjo Królowo Polski, jestem przy Tobie, pamiętam, czuwam”, Pod Twoją obronę (mówione), dziesiątek różańca, 3 razy Królowo Polski, módl się za nami.
7. **Kapliczki, obrazy Matki Bożej** ozdobić kwiatami i światłem obrazy i figury Matki Bożej w Rodzinie, a przydrożne kapliczki przez cały miesiąc maj. Szczególnie uroczyste na 5 maja.
8. **Przygotować** (przez katechetkę) z dziećmi i przez bractwa kościelne lampiony na procesje wieczorne: eucharystyczne 3. 5. lub 4. 5. oraz maryjną 5. 5.
9. **„Ołtarz Tronowy”.** — Przygotować Ołtarz Tronowy (najlepiej ołtarz polowy przed kościołem), jeśli to niemożliwe ołtarz główny w kościele odpowiednio ubrany.
10. **Trasa procesji.** Może się odbyć wewnątrz kościoła albo na cmentarzu kościelnym, albo, jeśli się da, poza terenem kościoła. Trzeba tak ułożyć trasę, aby nie dawać okazji do rozproszeń. Chodzi o skupienie wszystkich ludzi w modlitwie i nastroju modlitewnym.

11. **Urządzenie Pięciu Stacji.** Na trasie „Ingresu Królowej Polski” urządzić 5 miejsc (ołtarzy) do postawienia obrazu. Trzeba zwrócić uwagę w przygotowaniach na wewnętrzną treść, na liturgiczną wymowę, a nie na przesadne dekoracje. Niech to będzie skromne, a wymowne.
12. **Delegacje.** Trzeba za wczasu obmyśleć sposób podchodzenia delegacji niosących obraz, aby uniknąć zamieszania.

20.

SPRAWA KORESPONDENCJI Z KURIĄ BISKUPIĄ

Powołując się na kilkakrotne nasze przypomnienia, prosimy uprzejmie, aby w korespondencji do Kurii Biskupiej powoływać się zawsze na datę i znak naszych pism i dekretów, co nam bardzo ułatwia pracę.

21.

ZMIANY PERSONALNE W DIECEZJI

Nominacje.

J. E. Ks. Biskup zamianował:

Konsultorem diecezjalnym Ks. Mgr Zygmunta Szelażka, dziekana w Szczecinie.

Proboszczem parafii św. Jadwigi w Zielonej Górze i dziekanem dekanatu Zielona Góra Ks. Kazimierza Michalskiego.

P. o. dziekanem dekanatu Nowogard Ks. Stanisława Rута Tow. Chr., proboszcza w Gryficach.

J. E. Ks. Biskup zamianował administratorami parafii:

Ks. Franciszka Lisa C. R. w Drawsku i zarazem dziekanem dekanatu Drawsko.

W Wierzchowie Ks. Czesława Szalamachę dotychczasowego wikariusza w Drawsku.

W Osowej Sieni i Dębowej Łęce — Ks. Taczana Mazurkiewicza.



W Goleniowie — Ks. Seweryna Wieczorka T. Chr. dotychczasowego proboszcza w Brojcach.

W Brojcach — Ks. Antoniego Żmiję T. Chr. dotychczasowego proboszcza w Stargardzie Szczecińskim.

W Stargardzie Szczecińskim — Ks. Franciszka Włodarczyka T. Chr. dotychczasowego wikariusza w Stargardzie Szczecińskim.

W Krzyżu — Ks. Ksawerego Kmiecińskiego O. F. M. Cap. dotychczasowego viceoficjała Sądu Duchownego.

W Stobnie — Ks. Mgr Andrzeja Fużyńskiego T. S.

W Trzebiatowie Ks. Henryka Domalewskiego, dotychczasowego proboszcza w Gryficach.

W Trzebielinie Ks. Alojzego Graczyka S. V. D.

W Koszalinie par. św. Józefa Ks. Celzego Rdzanka O. F. M. C.

W Szczecinie par. św. Jana Chrzciciela Ks. Mgr Witolda Stańczaka.

W Pyrzycach Ks. Alojzego Dudka Tow. Chr.

W Sarbii Ks. Stanisława Koszarka Tow. Chr.

W Chociwelu — Ks. Stefana Kaczmarka Tow. Chr.

W Konarzewie — Ks. Stanisława Sarneckiego.

W Moryniu — Ks. Piotra Olendra.

W Rzepinie — Ks. Kazimierza Terleckiego.

W Kołczynie — Ks. Jacka Bełę.

W Polichnie Starym — Ks. Jana Kowala.

Przeniesienia administratorów.

Ks. Kazimierz Rudawski Tow. Chr. z Dobrzan do Poczernina.

Ks. Stefan Strzałkowski Tow. Chr. z Suchania do Dobrzan.

Ks. Wiktor Markiewicz z Trzebicza do Ustki.

Ks. Wiesław Stojaczyk Tow. Chr. z Tetynia do Suchania.

Ks. Franciszek Cwieka Tow. Chr. z Chociwela do Tetynia.

Ks. Stanisław Rut Tow. Chr. z Pyrzyc do Gryfic.

Ks. Wacław Perz Tow. Chr. z Sarbii do Płot.

Ks. Józef Jagiełło z Trzebielina do Trzebicza.

Ks. Piotr Zagniński z Polic do Konradowa.

Ks. Dr Jan Mleczek z Konradowa do Polic.

Ks. Stanisław Maślona z Rzepina do Międzyzdrojów.

Przeniesienia wikarych:

- Ks. Władysław Szeremet z Świebodzina do Dąbrówki Wlkp.
- Ks. Czesław Adamkowicz z Tychowa do Słupska.
- Ks. Tadeusz Moskal z Ustki do Szczecina, par. św. Andrzeja B.
- Ks. Andrzej Krupczyński w Szczecinie z par. Królowej Korony Polskiej do par. św. Andrzeja Boboli.
- Ks. Henryk Fordon z Polanowa do Tychowa.
- Ks. Jan Porzycki Tow. Chr. z Trzebiatowa do Stepnicy.
- Ks. Bogdan Szczepanowski Tow. Chr. z Maszewa do Gryfic.
- Ks. Fortunat Sosnowski z Gryfic do Łobezu z rezyd. w Węgorzynie.
- Ks. Mieczysław Zołędziejewski z Gryfic do Ustki.

Nominacje na wikariuszy otrzymali:

- Ks. Stanisław Krawczyk w Miastku.
- Ks. Józef Mrowiec — dotychczasowy notariusz Sądu Duchownego w Gorzowie — w Szczecinie par. Król. Korony Polskiej.
- Ks. Jan Jop M. O. I. w Gorzowie, par. Chrystusa Króla.
- Ks. Adolf Waluk O. F. M. C. w Darłowie.
- Ks. Bronisław Kozłowski w Polanowie.
- Ks. Jan Otłowski Tow. Chr. w Szczecinie par. św. Jana Chrzciciela.
- Ks. Tadeusz Długopolski Tow. Chr. w Szczecinie par. św. Jana Chrzciciela, dotychczasowy proboszcz w Trzebiatowie.
- Ks. Antoni Bury Tow. Chr. w Maszewie.
- Ks. Stanisław Ułaszkiwicz Tw. Chr. w Gryficach.
- Ks. Medard Królski O. F. M. C. w Koszalinie.
- Ks. Henryk Szymusik w Zamysławie z rezydencją w Szlichtyngowej.

Zwolnieni z diecezji zostali:

- Ks. Feliks Zołnowski T. S. — proboszcz w Stobnie.
- Ks. Aleksander Bartnik C. R. — prob. w Wierzchowie.
- Ks. Stanisław Zygiel Tow. Chr., proboszcz w Poczerninie.
- Ks. Feliks Kwilas Tow. Chr., proboszcz w Płotach.
- Ks. Eugeniusz Hlibowicki, proboszcz w Moryniu.
- Ks. Marian Wojtunik M. S., wikariusz w Resku.



DZIAŁ NIEURZĘDOWY

Hetman Koronny Królowej Polski

(Ojciec Maksymilian Kolbe a wprowadzenie w życie Jasnogórskich
Przyrzeczeń z 26 sierpnia 1956 r.)

„Niepokalana będzie i musi być uznaną Królową
wszystkich i każdego z osobna w Polsce i na
całym świecie i to jak najprędzej — oto nasze
hasło, dla którego warto żyć, pracować, cierpieć
i umrzeć”.

O. Maksymilian Maria Kolbe.

Wstęp

Wspaniała, imponująca i wzruszająca uroczystość odnowienia
Ślubów Narodu przed tronem Królowej Polski na Jasnej Górze, leży
już poza nami. Należy już do historii, weszła do skarbca wspomnień
narodowych.

Wiele już podobnych uroczystości o znaczeniu i zasięgu ogólno-
narodowym przeżyła Jasna Góra i wszystkie one przeszły do historii
i do skarbca wspomnień narodowych. A spojrzenie na nie z perspek-
tywy minionych lat i wieków wykazuje, że zbyt prędko i zbyt wyłącznie
weszły one do wspomnień, zamiast wejść w życie. Efekt realny, życio-
wy, masowych Ślubów i Przyrzeczeń Jasnogórskich był nikły, nie stały
się one źródłem odrodzeńczego, masowego ruchu w społeczeństwie
polskim, nie spowodowały one jakiejś widocznej, ogólnej zmiany na
lepsze w religijnym i moralnym życiu Narodu.

Nic więc dziwnego, że i teraz budzą się refleksje i obawy, czy nie
ten sam los spotka tę ostatnią uroczystość jasnogórską, czy i ona nie
przejdzie tylko do historii i do skarbca wspomnień, zamiast wejść
w teraźniejsze życie, by kształtować lepszą przyszłość.

Należy uznać za objaw pozytywny i pocieszający, że już teraz, bez-
pośrednio po zakończeniu jasnogórskich uroczystości, odzywają się
głosy poważnej troski i poczucia odpowiedzialności za realizację

Jasnogórskich Przyrzeczeń, że wysuwa się konkretne hasła i programy. Można nawet z radością zanotować jako pewien objaw ogólny wśród ludzi, którzy sprawę królowania Maryi uważają w mniejszym lub większym stopniu za swoją osobistą sprawę, świadomość, iż trzeba inaczej potraktować Jasnogórskie, Jubileuszowe Śluby, niż traktowano podobne śluby w przeszłości i że trzeba zaraz, natychmiast przystąpić do pracy nad ich realizacją. Świadomość, że akt jasnogórski to nie akt należący do historii, ale akt wiążący na teraz i na przyszłość.

Notując z zadowoleniem powyższe obawy — należy jednak pójść dalej i zastanowić się poważnie nad tym, w jaki sposób z poczucia odpowiedzialności, pragnienia zaangażowania się i projektów przejść do wytrwałego, skutecznego i jednolitego działania w kierunku urzeczywistnienia Jasnogórskich Przyrzeczeń.

Artykuł ten pragnie być próbą odpowiedzi — jednej z możliwych — na to niezwykle ważne pytanie.

I. Błędy i niebezpieczeństwa mogące udaremnić realizację ślubów

Zastanówmy się najpierw nad tym, jakie przeszkody mogą stanąć na drodze realizacji Przyrzeczeń Jasnogórskich, jakie wady narodowe iub błędne pojęcia mogą zagrozić skuteczności i wytrwałości działania.

1) Pierwszym błędem i niebezpieczeństwem może być **przecenianie wartości masowych aktów i manifestacji**, ulegnie sugestii masowości — co prowadzi do taniego i powierzchownego optymizmu.

Przeszło milion pątników na Jasnej Górze! Cyfra ta oszałamia i upaja. Rzeczywiście, jest to cyfra imponująca, świadczy ona o wielkiej ofiarności naszego ludu, o jego przywiązaniu do Kościoła i Matki Najświętszej. Cyfra ta jednak nic nie mówi jeszcze o jakości katolicyzmu naszego ludu, nie mówi nic jeszcze o skuteczności aktu ślubowania dla urzeczywistnienia królowania Maryi w Narodzie, nie dowodzi, że Maryja jest rzeczywistą Królową Narodu. Naród — chociażby przez cały milion swych przedstawicieli — nie może w jednej chwili i jednym aktem oddać się Maryi, stać się Jej własnością i rzeczywistym królestwem. Naród bowiem nie jest osobą, nie posiada jednej duszy i jednej woli. Słowa o oddaniu się Narodu, o ślubach i przyrzeczeniach Narodu — należy raczej pojmować w znaczeniu symbolicznym — a tylko w części realnym. Naród to suma jednostek obdarzonych wolną wolą — Maryja stanie się rzeczywistą Królową Narodu dopiero wtedy, gdy każdy członek Narodu, każda jednostka odda się swej Królowej, uzna Ją osobistym, wiążącym aktem za swą Panią, podporządkuje Jej swoją wolę, swoje codzienne osobiste i rodzinne życie. Nie ma więc masowego równoczesnego oddania się Narodu

Maryi — podobnie jak nie było chrztu Narodu jako jednego aktu — chrzest Narodu dokonał się dopiero przez chrzest poszczególnych jednostek, członków Narodu.

Oddziaływanie na masy jest tylko jednym ze sposobów trafiania do pojedynczych dusz. Akt masowy jest zawsze mniej lub więcej aktem symbolicznym, a realnym jest o tyle, o ile zaangażowane w nim są świadome wole poszczególnych osobowości.

Żeby więc ocenić realną wartość jasnogórskiej manifestacji dla urzeczywistnienia królowania Maryi, trzeba tę z górą milionową rzeszę rozłożyć na jednostki i ocenić jaki był osobisty, wewnętrzny i świadomy wkład każdej jednostki, do aktu ślubowania, w jakim stopniu poszczególne jednostki poczuły się osobiście odpowiedzialne za realizację przyrzeczeń i w jakim stopniu te przyrzeczenia w następstwie wpłynęły na odmianę ich codziennego życia.

Skutkiem takiego trzeźwego spojrzenia byłoby może pozbycie się wielu złudzeń oraz zrozumienie, że uroczystość jasnogórska, to dopiero punkt wyjścia dla działania w kierunku urzeczywistnienia królowania Maryi.

2) **Drugim błędem i niebezpieczeństwem** może być **przecenianie wartości słowa**, mówionego lub drukowanego, w pracy apostołskiej. Oczywiście, słowo to zasadniczy i nieodzowny środek apostołskiego oddziaływania, ale nie należy sądzić, że uczyniło się już wszystko, jeżeli powiedziało się wiernym co i jak i dlaczego mają czynić. Niestety na tym nader często poprzestajemy w naszej pracy duszpasterskiej. Efekt pracy apostołskiej mierzy się nie ilością, mądrością, pięknem i zapalem wypowiedzianych słów z ambony lub gdzie indziej — ale siłą związania poszczególnych dusz z Bogiem i Jego wolą, jaka się wytwarza w nich skutkiem słyszanych słów. O to chodzi w pracy apostołskiej i duszpasterskiej, aby jak najwięcej dusz zostało złączonych, związanych z Bogiem i Jego wolą w sposób jak najtrwalszy i najskuteczniejszy. Chodzi o wytworzenie w duszy ludzkiej, w woli, stanu stałego oddania się Bogu, zwrócenia się ku Niemu oraz stanu stałego oddania się Bogu duszy ludzkiej — czyli stanu łaski uświęcającej. Dusza w stanie łaski — to dopiero odcinek rzeczywistości, w którym realizowane jest Królestwo Boże.

3) **Trzecim błędem i niebezpieczeństwem** może być **zwracanie wysiłków duszpasterskich głównie w kierunku układania i wydawania przepisów i programów działania z zaniedbaniem i niedocenianiem pracy nad przygotowaniem i urobieniem apostołów — wykonawców tych programów.** Doświadczenie bowiem wykazuje, że nie brakowało nam nigdy wzniosłych ideałów i haseł oraz pięknych programów, ale sprawa rozbiła się zawsze o brak ofiarnych, bezinteresownych wy-

trwałych, posłusznych i gorliwych wykonawców. Najpiękniejsze programy na nic się nie przydadzą, jeżeli zabraknie wykonawców.

4) Wreszcie wadą, która najczęściej udaremnia wykonanie pięknych haseł i programów w historii naszego Narodu, był brak zgody, współpracy i jedności w działaniu. Wielu zapalało się do walki o dobrą sprawę, ale chociaż wszyscy byli zgodni co do celu działania, to różnili się co do sposobu działania. Zamiast zwracać uwagę przede wszystkim na sprawę, która ma być wykonana, więcej zwracano uwagi na to, kto i jak ma daną sprawę wykonać i na tym tle dochodziło do kłótni i rozbicia jedności działania. Pod pozorem troski o dobro sprawy zbyt wielu chciało osiągnąć własne cele, jak zaspokojenie ambicji, zdobycie sławy, postawienie na swoim, zadowolenie żądy działania i kierowania innymi.

Oto są niektóre przeszkody, które mogą udaremnić skutecznie działanie w kierunku wprowadzenia w życie Przychrzestów Jasnogórskich. Reasumując to wszystko, co zostało powiedziane na ten temat, możemy się zapytać — ujmując zagadnienie od strony pozytywnej — co w tej chwili jest najważniejsze i co najwięcej potrzebne, aby Przychrzestowania Jasnogórskie zostały wprowadzone w życie i Maryja stała się rzeczywistą Królową Narodu?

Odpowiadamy, że jest rzeczą najważniejszą i najpotrzebniejszą w tej chwili, aby jak najwięcej jednostek w Narodzie wzięło na siebie osobistą i wewnętrzną odpowiedzialność za wykonanie przyrzeczeń. Aby te jednostki same stały się realną częścią królestwa Maryi, aby związały się z Nią w jakiś sposób trwałe i skuteczne, aby stały się wykonawcami Jej woli. Aby te jednostki, poddawszy Maryi swoje osobiste życie, uczyniwszy Ją swoją rzeczywistą Królową, stały się z kolei narzędziem w Jej ręku, Jej apostołami, starając się inne jednostki, jedną po drugiej, poddawać pod Jej panowanie. Aby jednostki te stanęły w gotowości i posłuszeństwie na zew wodzów Królestwa Bożego, biskupów i kapłanów, realizując plany podboju dusz dla Niej przez nich przygotowane. I aby jak najwięcej takich jednostek zjednoczyło się pomiędzy sobą i stało się armią jedną w celu i sposobie działania, prawdziwą armią w szyku bojowym, czekającą na skinienie i rozkaz niebieskiej Królowej.

Oto czego potrzeba nam w tej chwili najbardziej. To jest jedyna droga do urzeczywistnienia królowania Maryi w Narodzie, do wykonania Jasnogórskich Przychrzestów.

Jest to droga, którą wskazuje Narodowi Sługa Boży O. Maksymilian



II. O. Maksymilian Kolbe wskazuje drogę do urzeczywistnienia Ślubów Jasnogórskich

Odbyło się kiedyś spotkanie kilku księży poświęcone poznaniu ideologii O. Maksymiliana. W końcowej dyskusji tego spotkania jeden z księży wyraził zdanie, że O. Maksymilian jest postacią wyjątkową na tle dziejów Polski. Wyjątkowość ta wyraża się w tym, że łączy on wielkie idee i zawrotne plany, z trzeźwym realizmem, zimną kalkulacją, konsekwentną, planową i wytrwałą realizacją. Nie masz w nim nic z tradycyjnego polskiego „słomianego ognia” i połączenia bohaterstwa z brakiem roztropności i realizmu życiowego. Zasługuje on prawdziwie na tytuł „Hetman Koronny Królowej Polski” — wskazuje nam drogę do realizacji Jasnogórskich Przyrzeczeń. Wskazuje sposoby realne, skuteczne, wolne od złudzeń, urzeczywistnienia w Narodzie maryjnego królowania.

O. Maksymilian snuje plany wielkie i gigantyczne, ale nie fantastyczne. Kiedy mówi o swojej ulubionej idei zdobycia całego świata dla Niepokalanej zawsze dodaje „I każdej duszy z osobna”. Nie zwraca się nigdy do bezosobowej masy, nie zdobywa dla Niepokalanej jakiegoś ogólnikowego „świata”, ale zwraca się do każdej duszy z osobna. Wie i nie zapomina nigdy, że nawrócić świat, to znaczy nawrócić w nim każdą duszę z osobna.

Nie zadawała się też tym, żeby do każdej duszy pojedynczej przemówić, żeby ją pouczyć, pragnie od razu związać tę duszę z Bogiem i Jego łaską przez konkretny, żywy akt woli, akt oddania się Bogu przez Niepokalaną. Zmierza do tego, aby każdy człowiek poświęcił się zupełnie Niepokalanej jako Jej rzecz i własność i w ten sposób najdoskonalej uznał Jej królewską godność i władzę. Uznać Maryję za Królową, znaczy oddać się Jej i poddać Jej swoją wolę. Człowiek w ten sposób oddany Niepokalanej zna tylko jedną troskę: aby wypełnić we wszystkim Jej królewską wolę. W duszy jego króluje Niepokalana rzeczywiście i realnie. Każda dusza w ten sposób oddana Niepokalanej, to realne rozszerzenie Jej panowania.

Wprawdzie człowiek w ten sposób oddany Niepokalanej nie od razu będzie mógł poddać pod Jej panowanie wszystkie odruchy swego serca i wszystkie przejawy swego życia. Pozostanie w nim opór zbuntowanej i skażonej natury wobec Jej panowania. Ale odda Jej to, co najistotniejsze i to co jest jedynie jego w pełnym znaczeniu: swoją wolną wolę. Jeżeli pozostanie wiernym w tej woli oddania się, co z czasem Niepokalana w pełni zawładnie swym dziedzictwem.

Człowiek, oddając się w ten sposób Niepokalanej włącza się zarazem niejako w przewód, którym od Boga spływają do dusz ludzkich wszelkie łaski. Łączy się z Niepokalaną — Wszechpośredniczką. Bóg

króluje w świecie poprzez łaskę, tam jest Jego królestwo, gdzie jest życie łaski i Niepokalana właśnie dlatego jest Królową, że jest Pośredniczką Wszystkich Łask. Także z tego punktu widzenia oddanie się poszczególnych dusz Niepokalanej staje się najskuteczniejszą, najrealniejszą i najszybszą drogą do urzeczywistnienia królowania Maryi.

O. Maksymilian dogłębnie zrozumiał i przeżył te prawdy i dlatego całe życie i wszystkie swe siły poświęcił sprawie najistotniejszej: zdobywania i wiązania dusz pojedynczych z Niepokalaną Wszechpośredniczką. Znając zaś słabość i zmienność ludzką, nie poprzestawał na tym, aby jednorazowym aktem związać dusze z Niepokalaną, ale starał się dotrzeć przynajmniej raz w miesiącu do każdej duszy oddanej Niepokalanej przez „Rycerza Niepokalanej”, aby ją zachęcić do wytrwania i pobudzić do nowej gorliwości, aby nieustannie pogłębiać i ożywiać jej oddanie się Niepokalanej.

Przez oddanie się Niepokalanej w duchu O. Maksymiliana człowiek staje się rzeczywistym poddanym Maryi — Królowej, staje się częścią Jej dziedzictwa, Jej królestwa. Nie wolno mu jednak na tym poprzestać. Maryja prowadzi nieustanną wojnę z wężem — szatanem, Jej królestwo znajduje się w stanie wojennym i w zwycięskim, zdobywczym pochodzie. Każdy Jej poddany musi stać się Jej rycerzem, musi zaangażować się w wielkim boju o Jej królowanie nad światem. Stanie się rzeczą i własnością niebieskiej Królowej, to dopiero pierwszy krok oddania się. W następstwie tego człowiek staje się Jej narzędziem w dziele nawracania dusz, Jej apostołem i rycerzem. Poszczególne dusze poddane królewskiej władzy Maryi zdobywają dla Jej panowania coraz to nowe dusze w swym otoczeniu, a te dusze znowu nowe i następne i w ten sposób rośnie nieustannie Jej armia, w ten sposób krok za krokiem zbliżamy się do realizowania Jej rzeczywistego królowania w Narodzie, a potem na całym świecie.

Oto jest idea O. Maksymiliana — i któż nie dostrzeże, że to jest jedyna realna droga do urzeczywistnienia królestwa Maryi w Polsce? Droga bezpieczna i wolna od złudzeń. O. Kolbe unika niebezpieczeństwa zadowolenia się działaniem poprzez słowo tylko, kładąc nacisk na realne wiązanie duszy z Niepokalaną przez akt oddania się. Unika pokusy zbyt dużego zaufania samym programom i zarządzeniom, pracując głównie nad stworzeniem i urobieniem armii rycerzy, wykonawców programów i zarządzeń. Wreszcie O. Maksymilian unika niebezpieczeństwa rozbicia organizacyjnego i rozproszenia wysiłków w pracy apostoelskiej. Jego Rycerstwo Niepokalanej nie pragnie być żadną nową organizacją obok innych i współzawodniczących z innymi. Rycerstwo Niepokalanej pragnie zjednoczyć wszystkich pod sztandarem Niepokalanej, dlatego występuje jako pokorna służka, bez pretensjonalnej formy organizacyjnej, która łącząc pewne grupy często rozbi-

front. Rycerstwo Niepokalanej pragnie wszystkim dać swego ducha bezgranicznego oddania się Niepokalanej i rycerskiego zapалу apostołskiego. Każda organizacja, każde ugrupowanie, każde zgromadzenie może włączyć się do Rycerstwa Niepokalanej, nie tracąc nic ze swej odrębności i indywidualności, a wzbogacając się nowym maryjnym duchem i zapalem, i jednocząc się z wielką maryjną armią wyruszającą na podbój świata. Rycerstwo Niepokalanej posługuje się w razie potrzeby także formą organizacyjną, tam zwłaszcza, gdzie nie działają inne podobne ugrupowania organizacyjne, ale forma organizacyjna nie należy do istoty. Rycerstwo Niepokalanej pragnie być raczej żywiołowym ruchem niż organizacją i dlatego tam, gdzie niemożliwa staje się forma organizacyjna, Rycerstwo może żyć i działać dalej nie tracąc nic ze swojej istoty. Któż bowiem może zakazać komuś oddać się Niepokalanej jako Jej narzędzie, szerzyć prawdę, miłość i wszelkie dobro w swym najbliższym i codziennym otoczeniu. Rycerstwo Niepokalanej w założeniu swoim to prawdziwe pospolite ruszenie maryjne, to narodowy front walki o królowanie Maryi, to błękitna międzynarodówka walcząca o Jej panowanie nad światem.

Zakończenie

Troska o urzeczywistnienie Jasnogórskich Ślubów kazała nam zwrócić oczy na O. Maksymiliana Kolbego. Kto przystępuje do pracy nad urzeczywistnieniem królestwa Maryi w Polsce, nie może przejść obojętnie obok tej postaci. Byłoby to karygodnym zaniedbaniem i lekceważeniem Bożych darów, gdybyśmy zaczęli szukać nowych dróg wiodących do królowania Maryi w Narodzie, a nie podjęli spuścizny i testamentu O. Maksymiliana, gdybyśmy pozwolili zamierać jego dziełu i popadać w zapomnienie jego idei. Tak zrobiono przed 200 laty z ideą św. Ludwika Grignion we Francji. Dzisiaj dopiero na Zachodzie wydobywa się z zapomnienia tę wyjątkową postać, dzisiaj światowy ruch maryjny tak potężnie się rozwijający, coraz więcej oddycha jego ideami i wysuwa go na czoło jako swego wodza. Zwłaszcza wspomniały Legion Maryi, idący w awangardzie światowego ruchu maryjnego, o którego rozwoju i sukcesach coraz częściej pisze się w zestawieniu z przymiotnikiem „cudowny” — jest żywym wcieleniem doskonałego nabożeństwa do Najświętszej Maryi Panny głoszonego przez św. Ludwika Grignion.

My jesteśmy w tym szczęśliwym położeniu, że nie musimy wydobywać z zapomnienia jakiejś postaci z minionych wieków, ale przed nami stoi w pełnym blasku i w świeżości wspomnień postać O. Maksymiliana, którego nazwano rodzonym bratem z ducha św. Ludwika Grignion, który nie tylko w pełni wcielił w życie to samo

nabożeństwo głoszone kiedyś przez św. Ludwika Grignon, ale nadał mu nową, bardziej dziś pociągającą postać i udoskonalił je jeszcze, jak pisze kardynał Piazza w przedmowie do włoskiego życiorysu Ojca Kolbego.

O. Maksymilian, to wspaniały dar Królowej Polski dla swego umiłowanego Narodu. Musimy ten dar należycie wykorzystać.

Dwa są czynniki, które są w stanie zjednoczyć cały Naród polski wokół swej niebieskiej Królowej. Jasna Góra, jako Jej stolica i Ojciec Maksymilian Kolbe, jako Jej Hetman Koronny.

Niepokalanów 1957.

OO. Franciszkanie.



Ks. Dr Wł. Sygnatowicz
Wik. Gen.

Okres wielkopostny na tle synodów polskich

I

Duch Ewangelii jest duchem umartwienia i samozaparcia tak bardzo potrzebnego, aby ciało nie wzięło góry nad duszą. „Umartwiajcie tedy członki wasze”, woła św. Paweł.¹⁾ Grzesznicy winni je umartwiać, aby się wypłacić Sprawiedliwości Bożej, niewinni, aby niewinność dalej zachować mogli. Stąd możemy wnioskować, że umartwienie w pewnym przynajmniej stopniu płynie z samego prawa przyrodzonego. Kościół zabiera głos i ustanawia pewne przepisy dotyczące postu jako umartwienia. Wskazuje jego czas, granice i istotną wartość.

W dawnej Polsce naogół post był ściśle przestrzegany i to nie tylko ten nakazany przez Kościół, lecz także zwyczajny. Dowiadujemy się o tym z niektórych statutów synodalnych jak na przykład z synodu wrocławskiego (1568), w którym czytamy: „Posty, które nałożył Kościół lub przyjęły się przez zwyczaj powszechny, mają być przez wszystkich w naszej diecezji zachowywane”.²⁾

Tenże synod kładzie na proboszczów i kaznodziejów obowiązek, aby rację i sposób obserwowania postów pilnie ludowi wyjaśniali, a mianowicie mają pouczać wiernych, że aby post naprawdę był pożyteczny dla duszy i miły Bogu, nie tylko trzeba umartwiać ciało, pozabawiając je bardziej pojętych pokarmów, lecz również trzeba powściągać wyobraźnię i umartwiać wolę, by się uchronić od cięższych upadków. Podwójny cel ma przyświecać postom: umartwienie ciała i nastawienie duszy na rozważanie Prawd Bożych. Synod powołuje się w tym wypadku na przykład z faryzeuszem, który został przez Chrystusa

¹⁾ Do Kolosan III, 5.

²⁾ Constitutiones in Dioecesana Synodo Vlad., str. 149.

potępiony, ponieważ wprowadzie zachowywał post zewnętrzny, ale ducha nie poskramiał.³⁾ Pewne wskazania co do sposobu praktykowania postu podaje synod przemyski (1641 r.): „Trzeba pouczać lud o istocie postu, aby nie dopuszczał się takich nadużyć jak spożywanie na kolację choć postnych lecz zbyt obfitych pokarmów, by nie oddawano się z okazji postu lenistwu, różnym świeckim zabawom, natomiast należy doradzać modlitwy, nawiedzenia kościoła, składanie jałmużny itp. O tym wszystkim należy pouczać wiernych przez szereg niedziel”.⁴⁾ Prawdopodobnie chodziło tu o niedziele bezpośrednio przed Wielkim Postem i w czasie jego trwania.

Synody nie podają ściśle wieku od lub do którego wierni są zobowiązani do zachowania przepisów postnych. Synod wileński (1582 r.) ogólnikowo tylko tę sprawę porusza, kiedy mówi: „(Parochi) moneant, ut qui sunt aetate legitima servent ieiunia”.⁵⁾

Niegodziwość lekceważenia przepisów postnych poleca wykazywać wiernych synod wrocławski (1586 r.)⁶⁾. Zwłaszcza łucki z 1589 r. zwraca uwagę duszpasterzom, by w niedziele poprzedzające Środę Popielcową zawczasu przypominali wiernym, że post obowiązuje od północy z wtorku na Środę Popielcową. Pod tym względem musiały być nieco większe nadużycia w diecezji warmińskiej, bo tamtejszy synod z roku 1910 piętnuje zwyczaj urządzania zabaw, biesiad aż do niedzieli I Wielkiego Postu, przypominając, że zaczyna się on już od Środy Popielcowej.⁷⁾

W czasie Wielkiego Postu ma być wyjaśniany nie tylko sposób zachowywania praktyk postnych lecz i korzyści poszczenia, aby przez post, modlitwy, jałmużny przysposobili się wierni do należytego rozważania Męki Pańskiej, dobrze przygotowali się do odbycia spowiedzi i przyjęcia Komunii św. oraz do przeżywania prawdziwej radości Świąt Wielkanocnych. Takie wskazania daje synod łucki 1589 r.⁸⁾

Na straży ścisłego przestrzegania nakazanych postów stoi Pastoralna Maciejowskiego, wydając polecenie: „Posty obowiązujące z przepisów Kościoła i ze zwyczaju stale mają być zapowiadane. W tych bowiem sprawach jest wiele nadużyć. Spora jest bowiem liczba takich, którzy nie poszczą wtedy, kiedy post jest nakazany, a zachowują post wówczas, kiedy tego obowiązku nie ma, kierując się swoją prywatną

³⁾ Constitutiones in Dioeciesana Vlad., str. 150 i nast.

⁴⁾ Synodus Dioeciesana Praemyslensis, str. 33.

⁵⁾ Sawicki, Concilia Poloniae II, str. 137.

⁶⁾ Constitutiones Synod. Dioec. Varm., str. 165

⁷⁾ Chodyński, Statuta Synodalia Dioec. Vlad. et Pom., str. 107.

⁸⁾ Acta Synodi Dioeciesanae Luceorienses, str. 45.

pobożnością".⁹⁾ W ślad za Pastoralną idzie synod warmiński (1610 r.), powołując się na autorytet Soboru Trydenckiego.¹⁰⁾

Według wymienionej Pastoralnej post obowiązujący na podstawie przykazania kościelnego obejmował następujące dni roku: Wielki Post, Suche Dni, wigilie Bożego Narodzenia, Zielonych Świątek, św. Jana Chrzciciela, św. Wawrzyńca, Wszystkich Świętych i Wniebowzięcia Najśw. Maryi Panny. We wszystkie inne wigilie obowiązywał post ze zwyczaju, a więc w wigilie Niepokalanego Poczęcia N. M. P., Narodzenia N. M. P., Zwiastowania N. M. P., Nawiedzenia N. M. P. i Oczyszczenia N. M. P. W niektórych diecezjach obowiązywał tylko wstrzeżność od pokarmów mięsnych, przy czym nie było zabronione spożywanie jaj i nabiału (tak było w diecezji warmińskiej).¹¹⁾ Dodać należy, że post ścisły zobowiązywał do wstrzymania się od takich pokarmów jak mięso, jaja, mleko, masło, ser itp.¹²⁾

Bywały wypadki, że ktoś nie mógł pościć z powodu na przykład wątłego zdrowia.¹³⁾ Takich trzeba było zachęcać, aby za to hojniejsi byli w udzielaniu jałmużny, gorliwsi w modlitwach, żarliwi w słuchaniu nabożnych rozmów, chętni w pojednaniu się z nieprzyjaciółmi, gotowi darować wszelką urazę, wyrzucić z serca gniew i chęć zemsty. O takiej rekompensacie w zamian za zwolnienie z postu czytamy w statutach synodu warmińskiego (1565).¹⁴⁾ Na marginesie tego zwolnienia od postu ciekawą uwagę podaje synod warmiński z 1610 r., a mianowicie ci, którzy korzystają dla słusznych przyczyn z dyspensy postnej, mają spożywać pokarmy na osobności, by drugich nie gorszyć i nie być okazją dla innych do łamania postu.¹⁵⁾

Z czasem wierni odbiegali od surowych przepisów i zwyczajów postnych. Synody ubolewając nad tym, podają wskazówki mające na celu zachęcić wiernych do surowszego przestrzegania praktyk postnych. Czyni to między innymi synod poznański z 1642 r., gdzie czytamy: „Wszyscy spowiednicy, kaznodzieje, proboszczowie niech starają się odwrócić wszystkie osoby jakiegokolwiek godności od rozluźnienia

⁹⁾ Epistola Pastoralis, k. D. 4.

¹⁰⁾ Constitutiones Synod. Dioec. Varm., str. 155—168.

¹¹⁾ Zob. Constitutiones in Dioec. Syn. Vlad. (1568) s. 158 oraz Constitutiones Synod. Dioec. Varm., str. 168, 169.

¹²⁾ Constitutiones Synod. Dioec. Varm., str. 168.

¹³⁾ Przyczyny, dla których można korzystać z dyspensy podaje synod poznański (1642), a mianowicie „urgens necessitas, aetatis imbecillitas, aut alia rationabilis causa”. Zob. Const. et Dec. Syn. Dioec. Posn. k. Ds.

¹⁴⁾ Constitutiones Synod. Dioec. Varm., str. 74.

¹⁵⁾ Tamże, str. 167.



SPIS RZECZY

CZĘŚĆ URZĘDOWA

1. Konstytucja Apostolska „Christus Dominus” o zachowaniu dyscypliny postu eucharystycznego	193
2. Instrukcja Kongregacji św. Oficjum w sprawie Konstytucji Apostolskiej „Christus Dominus”	199
3. Instrukcja J. Em. Stefana Kardynała Wyszyńskiego do Konstytucji „Christus Dominus” o Poście Eucharystycznym	204
4. Zarządzenia i wyjaśnienia Św. Kongregacji Obrzędów o odnowionym porządku W. Tygodnia z dnia 1. II. 1957 r.	208
5. Indult zezwalający na Komunię św. w Wielki Czwartek poza Mszą św.	213
6. Wielkanocna spowiedź wojska	214
7. Przedświąteczna akcja Miłosierdzia	214
8. Wprowadzenie Ślubów Jasnogórskich w praktyce duszpasterskiej	214
9. Pierwsze soboty miesiąca	219
10. Przyjmowanie kandydatów do Diec. Sem. Duch. Wydział Wstępny Diecezji Gorzowskiej	220
11. Nominacje na Księży kapelanów Zakładów Poprawczych dla Nieletnich	221
12. O większą opiekę duchową nad młodzieżą internatów i młodzieżą dojeżdżającą	221
13. Odezwa w sprawie zgłoszeń na Kurs Katechetyczny w Rokitnie	221
14. W sprawie rekolekcji uczniów szkół podstawowych i średnich	223
15. Podpisywanie kontraktu w Wydziale Oświaty	224
16. Poświadczenie lat pracy katechetycznej Księży Katechetów	224
17. Adoracja u Grobu Pańskiego oraz udział dzieci i młodzieży w ceremoniach Wielkiego Tygodnia	225
18. Nauki majowe	225
19. Obchód uroczystości 5 maja 1957 r.	226
20. Sprawa Korespondencji z Kurią Biskupią	235
21. Zmiany Personalne w Diecezji	235

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

1. Hetman Koronny Królowej Polski	238
2. Ckres wielkopostny na tle synodów polskich	246
3. Obrzęd Uroczystego wystawienia, błogosławieństwa i repozycji Najśw. Sakramentu	253



Za pozwoleniem Władzy Duchownej

**Wydaje: Kuria Biskupia w Gorzowie. Redaktor X. K. Łabiński, Dyr. W. D.
Kościańskie Zakłady Przemysłu Terenowego Kościan, 244. 3. 57. K-14
Podpisano do druku 2. 4. 57. Nakład 1000. Druk ukończono 11. 4. 57.**

